

Polski Związek Łowiecki

ISSN-1429-2971



Ł KULTURA ŁOWIECKA

Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej



Połowanie św. Huberta - 1950 r.

Malował Jerzy Kossak

LATO/JESIEŃ 2003 (Nr 30-31)

Św. Hubert

Statuetka św. Huberta
wręczana laureatom dorocznego
konkursu dziennikarskiego organizowanego
przez Polski Związek Łowiecki
pod hasłem „Rok Myśliwca”



Statuetkę zaprojektował
Eugeniusz Ochnio
z Siedlec

Rozmowa z Prezesem Naczelnej Rady Łowieckiej dr Ireneuszem Michasiem

Witold Sikorski

Kolego Prezesie jesteśmy świadomi, że zainteresowanie Pana działalnością Klubu to fakt. Bytność Pana na wielu imprezach organizowanych przez kolekcjonerów i słowa wypowiedziane przy tych okazjach świadczą, że łączy się Pan z naszą ideą i popiera działania. Trudno jest coś więcej usłyszeć od tego, co przekazane zostało naszym klubowiczom przed pięciu laty w numerze 17 (jesień 1999) Kultury Łowieckiej, ale dziś w chwili przeżywania i świętowania jubileuszu 80. lecia Polskiego Związku Łowieckiego czujemy potrzebę nie tylko dalszego aktualizowania oceny ale i zagłębienia się w najbardziej istotne sprawy.

Ireneusz Michaś

Łowiectwo w ogóle a polskie w szczególności, jest zjawiskiem wielowymiarowym. Od wieków stanowiło ważny element naszej kultury narodowej. Bez pasji gromadzenia przedmiotów kultury materialnej i przekazywania ich kolejnym pokoleniom nie byłoby ciągłości kulturowej. Tak więc my, kolekcjonerzy realizując swoją pasję pełniemy bardzo pożyteczną rolę tak w naszym łowieckim środowisku jak również w wymiarze znacznie szerszym. Kto wie czy pasja kolekcjonerska nie towarzyszy człowiekowi równie długo jak pasja łowiecka. Mamy niezbite dowody na to, że człowiek neolityczny gromadził zdobyte trofea łowieckie w celach rytualnych. Być może w ten sposób z czasem powstały pierwsze kolekcje.

Tak czy inaczej współczesny ruch kolekcjonerski uważam za zjawisko bardzo ważne i bardzo głęboko związane z naszą kulturą- nie tylko łowiecką. Siłą rzeczy sens istnienia Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej jest dla mnie oczywisty i nie podlega dyskusji. Wypada jedynie gratulować Kolegom inicjatywy i życzyć dalszej owocnej pracy.

WS

Jubileusz Polskiego Związku Łowieckiego to wydarzenie, które nie tylko jest powodem do świętowania czynu trwałego zjednoczenia polskich myśliwych ale i okazją do dyskontowania wartości powstałych w życiu Związku.

My myśliwi-kolekcjonerzy — choć w mikro- wymiarze też mamy w tym swój udział. Przystępując przed laty do organizacji Klubu, postawiliśmy w preambule „zasad

działania” zapis „W celu zachowania dokumentów kultury łowieckiej przyszłym pokoleniom, pomnażania wiedzy o łowiectwie — tworzy się Klub Kolekcjonera”. To może trochę górnolotne sformułowania dalsze życie klubu cyzelowało w następnych uregulowaniach organizacyjnych, ale przewodnia myśl prekursorów będzie zawsze aktualna.

Codzienna praca Klubu potwierdza chyba słuszność podjętej inicjatywy, ale czy osiągamy właściwe rezultaty, czy wnikamy w życie Związku na tyle ile oczekiwano i jeżeli nie, to jakie są tego przyczyny i co należy zrobić by było lepiej.

IM

Nie roszczę sobie pretensji do wystawiania ocen w tej dziedzinie. Jestem Koledzy, jednym z Was i uważam, że to, co robimy ma sens choć być może nie przez wszystkich jesteśmy dostrzegani. W swojej działalności jesteśmy autentyczni i bezinteresowni. Efekty działań Klubu trudno zmierzyć. Z pewnością jednym z mierników owej działalności są kolekcje jakie nasi Koledzy prezentują podczas organizowanych spotkań. Do tego pytania warto będzie powrócić podczas wystawy łowieckiej organizowanej z okazji jubileuszu naszego Zrzeszenia w listopadzie tego roku w Warszawie. Klub Kolekcjonera został zaproszony do wzięcia udziału w tej ważnej imprezie. Uważam, że sam ten fakt jest już wymownym świadectwem dorobku i pozycji Klubu.

WS

Skoncentrowanie pracy Klubu w jego oddziałach, a jest ich już 12, na pewno jest właściwym modelem. Liczba członków dochodzi już do 300, ale wciąż nie jest to szerokie forum. Widzimy zainteresowanie, ale bierne. To tak jak witryna sklepowa, którą ogląda się z ciekawością, ale bez chęci kupna czegoś.

IM

Kolekcjonerstwo było jest i będzie pasją nielicznych. W tym przypadku nie ilość lecz jakość kolekcji jest najistotniejszym miernikiem poziomu naszej aktywności.

WS

Uważam, że zbyt skromnie wykorzystywane są walory Klubu przez znaczną część organizacji okręgowych PZŁ.

IM

Inicjatywa „klubowa” w Polskim Związku Łowieckim ma niedługą historię. Uważam,

że w ostatnich latach mamy do czynienia z ogromnym ożywieniem w tej dziedzinie. Pamiętajmy, że obok Klubu Kolekcjonera działa na terenie Związku wiele innych klubów, że wspomnę o Klubie Fotografików, Miłośników Języka, Sokolników, Sygnalistów czy Dziennikarzy. Uważam, że wszystkie te cenne inicjatywy zależą bezpośrednio od aktywności swych członków a wsparcie czy opieka organizacji okręgowych jest rzeczą ważną ale nie najważniejszą. Bez kreatywności działaczy klubowych wszelkie działania „administracyjne” trafią w próżnię. Jednym z najcenniejszych aspektów działania klubów jest ich „oddolna”, spontaniczna aktywność.

WS

Naszą (Klubową) wizytówką jest kwartalnik „Kultura Łowiecka”. Cieszymy się, że jest dobrze oceniana przez władze centralne PZŁ. Mieliliśmy dużą satysfakcję, gdy nr 21 (Hubertowski) został włączony do teczek XX Krajowego Zjazdu Delegatów PZŁ.

Brakuje nam jednak odzewu ze strony struktur terenowych.

Należy zaznaczyć, że „Kultura Łowiecka” cieszy się zainteresowaniem poza łowieckich placówek bibliotecznych, klubów kolekcjonerskich w kraju i wielu osób nie związanych organizacyjnie z łowiectwem.

Co Pana zdaniem należy czynić by czasopismo stało się bardziej zauważalne i docierało do liczniejszego odbiorcy.

IM

Kwartalnik „Kultura Łowiecka” jest adresowany do wąskiej grupy osób. Nie może być inaczej gdyż jest to pismo dla kolekcjonerów a ich w naszym Związku jest kilkuset. Nie sadzę aby dążenie do zwiększania nakładu było w tym stanie rzeczy celowe. Jeśli można coś radzić, to zwróciłbym uwagę na utrzymanie wysokiego poziomu edytorskiego i merytorycznego pisma. Dotychczas udaje się to bardzo dobrze i uważam to za sukces, którego serdecznie gratuluje. Myślę, że dobrą formą popularyzowania kultury łowieckiej poprzez kolekcjonerstwo jest organizowanie wystaw i pokazów. To przyciąga uwagę szerszej publiczności i ma ogromne walory edukacyjne.

WS

Jakie sugestie ma Kolega Prezes odnośnie samej treści, może są działy lub tematy, które są dla Pana szczególnie interesujące?

IM

Jak już wspomniałem bardzo wysoko oceniam poziom merytoryczny i edytorski pisma. O preferencje tematyczne wypadałoby jednak spytać większą liczbę czytelników. Jednostkowa opinia, choćby najbardziej wyczerpująca będzie zawsze tylko opinią jednostki. W tym przypadku radziłbym zwrócić się w formie ankiety do wszystkich czytelników „Kultury Łowieckiej”.

WS

Tak jak dopytujemy się o opinię zawartości „Kultury Łowieckiej”, tak ciekawi nas co z przedmiotów kolekcjonerskich jest we własnej Pana „Izbie” obiektem szczególnej sympatii, czy to również trofeum przywołujące mocne myśliwskie przeżycie, czy może całkiem inny przedmiot.

IM

Najbogatszą moją kolekcją są odznaki okolicznościowe związane z jubileuszami kół łowieckich. Zbieram je tym chętniej, że częstokroć są to istne dzieła sztuki.

WS

Gdy ten egzemplarz kwartalnika będzie docierał do czytelnika, będziemy w przededniu centralnych uroczystości i przed otworzeniem jubileuszowej wystawy, w której kolekcjonerzy -myśliwi będą prezentowali swoje cenności, będzie to kolejna okazja do spotkania w szerszym gronie i wymiany myśli o bliskich nam sprawach.

IM

Jak już wspomniałem - będzie to świetna okazja do zaprezentowania bogatego dorobku Klubu. Sam z przyjemnością odwiedzę część wystawy łowieckiej poświęconą tradycji. Jestem pewien, że i tym razem, podobnie jak to miało miejsce przy okazji poprzednich jubileuszy, Klub Kolekcjonera zabłyśnie swoim pełnym blaskiem.

WS

Dziękujemy za rozmowę i do zobaczenia na wystawie w stoisku Klubu.

Rozmowę z Prezesem Naczelnej Rady Łowieckiej dr Ireneuszem Michasiem przeprowadził Witold Sikorski.

Nasze osiemdziesięciolecie

Obecne obchody jubileuszu 80. lecia Polskiego Związku Łowieckiego przebiegają pod znakiem tradycji.

Tradycja rozumiana jako przekazywanie z pokolenia w pokolenie obyczajów, przekonań, zasad, wierzeń, sposobów myślenia i odczuwania z jednej strony decyduje o tożsamości społeczeństw i narodów z drugiej zaś nadaje sens istnieniu pojedynczego człowieka. Jest punktem odniesienia w życiu każdego z nas.

Polscy myśliwi są bardzo przywiązani do swojej przeszłości. To z niej czerpiemy i przekazujemy adeptom łowiectwa ułotowanie ojczyściej przyrody, odwieczne zwyczaje i obrzędy, etykę myśliwską a obecnie coraz pełniej, te elementy kultury, które na trwałe weszły do naszego narodowego dziedzictwa.

Współczesne łowiectwo, aby sprostać wyzwaniom XXI wieku musi być zjawiskiem wielowymiarowym. Musimy być zarówno dobrymi gospodarzami naszych łowisk jak i godnymi spadkobiercami wielowiekowej tradycji.

Troska o ochronę przyrody oraz upowszechnianie i pogłębianie kulturotwórczych aspektów łowiectwa to nasze najważniejsze zadania. Polski Związek Łowiecki powstał po to, aby te zadania możliwie najefektywniej realizować. Nasz pomysł na łowiectwo sprawdził się w wieloletniej praktyce zaś nasza determinacja i współdziałanie zapewniło mu trwałość i stabilność. Sprostaliśmy w ciągu 80 lat działalności różnym wyzwaniom. Sprostamy również tym, które niesie współczesność pod warunkiem, że zachowamy wspólną i zgodną wolę aby realizować ideały naszych wspaniałych poprzedników – twórców współczesnego łowiectwa i Polskiego Związku Łowieckiego.

Redakcja

Nasz udział w obchodach 80. lecia PZŁ

Tradycyjnie i zgodnie z ideogramowymi funkcjami Klubu zostaliśmy partnerami władz PZŁ w organizowaniu uroczystości Jubileuszu 80 lecia w „Centrali” i w okręgach.

W chwili gdy ten numer „Kultury Łowieckiej” będzie docierał do rąk czytelnika część naszych zaprogramowanych prac jubileuszowych stanie się już faktem, reszta będzie w przededniu.

Tym którzy nie będą mogli uczestniczyć w tym bogatym programie klubowych poczynąń chcemy naszkicować skondensowany obraz. Na podstawie materiałów otrzymanych od Komisarza Głównego centralnych uroczystości, a w tym i wystawy, kolegi Wojciecha Cieplaka wiemy, że będzie się to działo w dniach 14-15 listopada.

Wystawa łowiecka z udziałem zagranicznych wystawców w której klub nasz ma również znaczący udział o czym szczegółowo dalej, odbędzie się na powierzchni 1000 m² w hali Warszawskiego Centrum Expo przy ul. Prądzyńskiego (na Woli). W siedmiu działach zostanie wyeksponowane:

- I Polskie trofea łowieckie
- II Egzotyczne trofea łowieckie (Polski Safari Club)
- III Rozwój broni myśliwskiej (Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa)
- IV Rękodzieło artystyczne i piśmiennictwo-ekspozycja członków Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
- V Malarstwo inspirowane łowiectwem
- VI Fotografia przyrodniczo-łowiecka
- VII Stoiska narodowe (w chwili redagowania numeru udział zgłosili już Czesi)

Poza wystawą w hali odbywać się będą targi łowieckie, prezentacje kynologiczne i występy zespołów muzyki myśliwskiej no i przede wszystkim uroczystości oficjalne.

Rozwijam informację o naszym dziale IV tj. wystawie Klubu. uczestniczyć ma 10 autorów (tak organizatorzy nazwali wystawców)-kolekcjonerów a to:

Stoiska: Nr 1 – Witold Sikorski, pokój-pracownia kolekcjonera,

- Nr 2 – Edward Towpik, księgozbiór łowiecki
- Nr 3 – Kazimierz Piekarski i Zdzisław Korzekwa, Włodzimierz Korsak
- Nr 4 – Wojciech Czubyński „Łowiectwo w srebro zakłète”
- Nr 5 – Wiesław Kuskowski i Andrzej Bauer, Filatelistyka
- Nr 6 – Gustaw Ćwikła, miedzioryty J.E. Ridingera
- Nr 7 – Izabela Malec „Krucze piękno polowania”, sceny myśliwskie na pisankach
- Nr 8 – Andrzej Jędrzyak „medalierstwo i falerystyka
- Nr 9 – Marek Stańczykowski „Łowiectwo na kryształach”
- Nr 10 – Szczepan Marek Markowski, rzeźby z poroża rogu i kości

Ekspozaty zaprezentowane zostaną w zasadzie w boksach 3x3 metry i stanowić będą wydzieloną w hali całość.

Życzymy kolegom udanego montażu stoisk, ciekawej prezentacji i dalszego zdobywania punktów dla Klubu.

To tyle w Warszawie a co sygnalizują nam koledzy z oddziałów.

Oddział Rzeszów: koncentruje prace dla udziału w międzynarodowym Festiwalu Kultury Łowieckiej w Leżajsku, wykonał 100 egz. okolicznościowego pamiątkowego znaczka na 80 lecie PZŁ, zbiera środki na witraż ze znakiem Klubu do świątyni pod wezwaniem św. Huberta w Miłocinie, opracowuje informacje o Klubie do monografii łowiectwa Okręgu Rzeszowskiego.

Oddział Kociewie: przygotowuje wystawę (XI-XII. 2003r.) w Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim p.t. „Historia łowiectwa w znaczkach i kartach pocztowych”. organizuje 28 listopada w Starogardzkim Centrum Kultury koncert galowy, muzyki myśliwskiej z udziałem trzech nadleśnictw i 28 kół łowieckich.

Oddział Kraków: w ramach wystawy 80 lecia PZŁ w Warszawie przygotowuje prezentację prac członków Klubu Andrzeja Łepkowskiego i W. i M. Pociasków, w ślad za czerwcową I Regionalną Giełdą Kolekcjonerską na zamku w Niepołomicach opracowuje program dwóch wystaw oraz pielgrzymki do Rzymu.

Oddział we Wrocławiu: przygotowuje wystawę i współdziała w pracach nad obchodami 80 lecia PZŁ w Legnicy (zrobi wystawę), uczestniczył już w „Dniach Niepołomic”, zorganizuje wystawę podczas zawodów strzeleckich „O Memoriał płk. W. Becka”, odbyła się wystawa na targach „Sport, rekreacja, turystyka” we Wrocławiu, będzie wystawa na „Dniach Chobieni” i Wystawa w Muzeum Ziemi Średzkiej w cyklu 80 lat PZŁ. Wystawa w T.L. w Miliczu na Dni Milicza no i ekspozycja na II Międzynarodowym Festiwalu Kuchni Myśliwskiej na Zamku Kliczków k/Bolesławca. No trzeba podziwiać dynamikę Kolegów z Oddziału Wrocławskiego, którzy nie stanowią licznej grupy ale jak widać duchem i energią pragną mocno upamiętnić 80 rocznicę zorganizowanego łowiectwa. Wielkie brawa drodzy koledzy !!

Oddział Gdańsk: wspólnie z RDLP zorganizował na Zamku w Gniewie wystawę łowiecką (V-IX) a tamże w czasie tradycyjnej imprezy „Kowalstwa artystycznego” koncert sygnałów myśliwskich z udziałem 5 zespołów, w czasie obchodów 80 lecia PZŁ w Gdańsku koncert galowy w wykonaniu Zespołu Reprezentacyjnego PZŁ wraz z zespołem z Niemiec i zespołami techników leśnych. Ten artystyczny program to oprawa dla wielkiej myśliwskiej biesiady, która ma się odbyć w Mirochowie będą tam oczywiście gdańscy kolekcjonerzy.

Oddział Warszawa: zaprezentuje się na centralnej wystawie łowieckiej z udziałem 10 kolekcjonerów (również w dziale foto), no i zrozumiałe swoją dyspozycyjnością w organizowaniu klubowej prezentacji.

Przekazujemy informacje nadesłane z oddziałów Klubu, nie wszystkie dotarły do Redakcji a z pewnością pozostałe oddziały też wpiszą się do bogatej kroniki obchodów 80 lecia.

Witold Sikorski

JULIAN EJSMOND

Na św. Duberta.
(felieton myśliwski).

Święty Dubercie! dzisiaj, w
Twoje imieniny, zamiast podarku
daje Ci dobre nowiny.

Obejmuje referat łowiectwa w
Rolnictwie. Vivat polski zwierzostan!
Już po kłusownictwie. Do
przeszłości należeć będzie era wnyków.
W muzeach pokazywać zaczną
kłusowników.

Żubry poczną się mnożyć
z taką gorliwością, że Poznaniowi
wreszcie staną w gardle kością.
Bóbr wybuduje takie tamy na
Prypeci, że woda jej wyleje i do
Wisły wleci. I zmieni ziemia polską
rzek swoich oblicza, i będzie przy-
pominać mapę Bazewicza.

Łosie, jelenie, sarny, niedzwie-
dzie i dziki będą się tak mnożyły
odtąd, jak króliki.

Znikną wszelkie szkodniki, jak
w krainie bajek. Głuszycy i cie-
ciorka zdwoją nakład jajek. Jeśli
żniwiarka starą zabije od dzi-
atwy, lis wysiadłować będzie młode
kurepaki. Wilczyca w myśl układów
zawartych w Locarnie, nieodtlu-
szczony nabiał odda młodej sarnie.

Vivat polski zwierzostan! Już
po kłusownictwie! Obejmuje łowiecki
referat w Rolnictwie.

Sezon myśliwski

Św. Dubercie! łowców
szlachetny patronie! Pozwól, że
Ci cześć złożę w kornym feljetonie,
prosząc, byś był mych. natchnień
czarodziejskim źródłem i byś mnie
chronił zawsze na łowach przed
pudłem.

Św. Dubercie! rozłocz twą
opiekę boską nad wszystkimi, co
łowów zabawę bez troską uważają
za szczytny kunszt, ku twojej chwale
bijąc odynce srogie i dumne rogale,

Św. Dubercie! komu po nocach
się nie śnią słodkie chwile spędzone
pod głuszcową pieśnią? Kogo z
nas nie zachwyca, kogo nie urzeka
pełna barwnych kaczorów Prypeć,
modra rzeka? Kogo z nas nie
czaruje, kogo nie porывa ciecieruków
śród mszarnych błot pieśni bełkocząca?

Dzisiaj łowieckie lato po
martwym sezonie witamy Twem
Imieniem, myśliwców Patronie!
I ufni, z dawnych wspomnień płynąca
nadzieją wierzymy, że nam przyszłe
łowy zajaśnią takim szczęściem
i taką radością ogromną, iż o
nich serca nasze nigdy nie zapomną!

*Honorowi członkowie
Polskiego Związku Łowieckiego
działacze Klubu Kolekcjonera
i Kultury Łowieckiej*



ZASŁUŻENI DLA POLSKIEGO ŁOWIECTWA

Członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej odznaczeni „Złotem”



Nazwisko i Imię	Miejscowość	Rok nadania
BRODZIŃSKI Janusz	Bydgoszcz	1984
DĄBROWSKI A. Stanisław	Warszawa	2002
DOBROMIRSKI Zdzisław	Warszawa	1993
FRANCZAK Zbigniew	Poznań	1992
GODZJASZWILI Jerzy	Warszawa	1986
GÓRSKI Zygmunt	Poznań	1968
IWASZKIEWICZ Michał	Poznań	1982
JASIEWICZ Bohdan	Warszawa	1998
KAPUSTA Ignacy	Katowice	2002
KNOTZ Zbigniew	Rzeszów	1997
KOBIERSKI Waldemar	Toruń	1992
KOŁECKI Stanisław	Katowice	2001
KORNATKO Tadeusz	Kielce	1973
KRZEMIEN Marek Piotr	Kraków	1999
KRYCH Zbigniew	Częstochowa	1988
KUROWSKI Czesław	Warszawa	1997
KUSZKOWSKI Wiesław	Warszawa	2000
LEWECKI Zbigniew	Poznań	1993

KLUB KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ

Nazwisko i Imię	Miejscowość	Rok nadania
LIPKA Andrzej	Gdańsk	2002
ŁABĘDZKI Zygmunt	Warszawa	1983
ŁĄCKI Tomasz	Warszawa	1983
ŁEPKOWSKI Andrzej	Kraków	1990
MACIEJOWSKI Bogdan	Warszawa	1983
MICHAŁOWSKI Henryk	Opole	2002
PIEKARSKI Kazimierz	Częstochowa	2002
PRZYBYLSKI Wacław	Warszawa	1987
ROGOZIŃSKI Marek	Rzeszów	1999
SAWICKI L. Krzysztof	Warszawa	1994
SEMANIUK Leszek	Warszawa	1999
SIKORSKI Witold	Warszawa	1975
SKIBA Edward	Katowice	1992
SOBORSKI Leszek	Lublin	1983
STANULA Leszek	Nowy Sącz	2001
SUCHOROŃCZAK Jan	Gorzów Wlkp.	2000
SZAŁAPAK Edward	Wrocław	1998
SZUBIŃSKI Mirosław	Opole	2001
ŚNIEŻKO BŁOCKI Witold	Łódź	1972
UNGEHEUER Ferdynand	Rzeszów	1995
WADECKI Edmund	Gorzów Wlkp.	1998
WAJDA Tadeusz	Katowice	1995
WIŚNIEWSKI Grzegorz	Włocławek	1997

Członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej odznaczeni Medalem św. Huberta



Nazwisko i Imię	Miejscowość	Rok nadania
BRODZIŃSKI Janusz	Bydgoszcz	1993
BRZEZIŃSKI Józef	Suwałki	1993
CABAJ Ryszard	Gdańsk	2003
ĆWIKŁA Gustaw	Wrocław	2003
DABERT Jerzy	Poznań	1998
DĄBROWSKI A. Stanisław	Warszawa	2003
DOBROMIRSKI Zdzisław	Warszawa	1993
GŁOWACKI Andrzej	Płock	1998
GÓRSKI Zygmunt	Poznań	1993
GODZIASZWILI Jerzy	Warszawa	1993
IWASZKIEWICZ Michał	Poznań	1993
JASIEWICZ Bohdan	Warszawa	2003
JURCZYSZYN Zygmunt	Zielona Góra	1998
KORNATKO Tadeusz	Kielce	1993
KORZEKWA Zdzisław	Częstochowa	2003
KRUPIŃSKI Mateusz	Warszawa	2003
KRZEMIENI Marek Piotr	Kraków	1993
LENDZIOSZEK Marian	Toruń	1998
LIPKA Andrzej	Gdańsk	1993
ŁABĘDZKI Zygmunt	Warszawa	1993

KLUB KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ

Nazwisko i Imię	Miejscowość	Rok nadania
ŁĄCKI Tomasz	Warszawa	1998
ŁEPKOWSKI Andrzej	Kraków	1993
MAZIK Zdzisław	Częstochowa	1998
MIELNIKIEWICZ Krzysztof	Ostrołęka	1993
MIKOŁAJCZYK Jerzy	Kraków	2003
PAPIERZ Antoni	Nowy Sącz	1998
PIEKARSKI Kazimierz	Częstochowa	1993
PROTASOWICKI Mieczysław	Gorzów Wlkp.	2003
PRZYBYLSKI Wacław	Warszawa	1993
ROGOZIŃSKI Marek	Rzeszów	1998
SEMANIUK Leszek	Warszawa	2003
SIKORSKI Witold	Warszawa	1993
SKIBA Edward	Katowice	1993
SUCHOROŃCZAK Jan	Gorzów Wlkp.	1998
SZAŁAPAK Edward	Wrocław	1993
SZPETKOWSKI Krzysztof	Kraków	2003
SZUBIŃSKI Mirosław	Opole	2003
ŚNIEŻKO BŁOCKI Witold	Łódź	1993
UNGEHEUER Ferdynand	Rzeszów	1998
WAJDA Tadeusz	Katowice	1993
WIĘCKOWSKI Mirosław	Gorzów Wlkp.	2003
WIŚNIEWSKI Grzegorz	Włocławek	1993

Na listach odznaczonych znajdują się nazwiska Kolegów myśliwych byłych i aktualnych członków Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej.

Profesor Jerzy Krupka

Profesor Jerzy Krupka ma szczególne zasługi dla Klubu Kolekcjonera PZŁ, dał bowiem zielone światło dla jego powstania jako komórki Polskiego Związku Łowieckiego. To dla nas ważne, ale musi też znaleźć miejsce w zasługach dla PZŁ.

Odejście Profesora to smutny fakt i przynosi nam żal, zadumę i wiele refleksji. Przeto chciałbym przypomnieć te chwile, które jako myśliwi przeżyliśmy przed trzydziestu laty.

Łowiectwo Polskie zostało przez Profesora wyprowadzone z historycznej zapaści. Otworzył w życiu Związku nowy rozdział. Zaczęliśmy powracać do naszych korzeni, przywracać stare symbole, cześć jawnie tradycję, oddawać nieskrępowaną cześć patronowi łowów. Przestaliśmy być wykonawcami "planu pięcioletniego".

W życiu Związku powstają nowe formy działania mające istotne znaczenie dla kształtowania postaci myśliwego.

W roku 1972 powstaje Sekcja Sokolnicza pod nazwą "Gniazdo Sokolników". PZŁ nadaje jej znaczące miejsce w odbudowie tradycji i poważną rolę w ratowaniu zagrożonych gatunków ptaków drapieżnych.

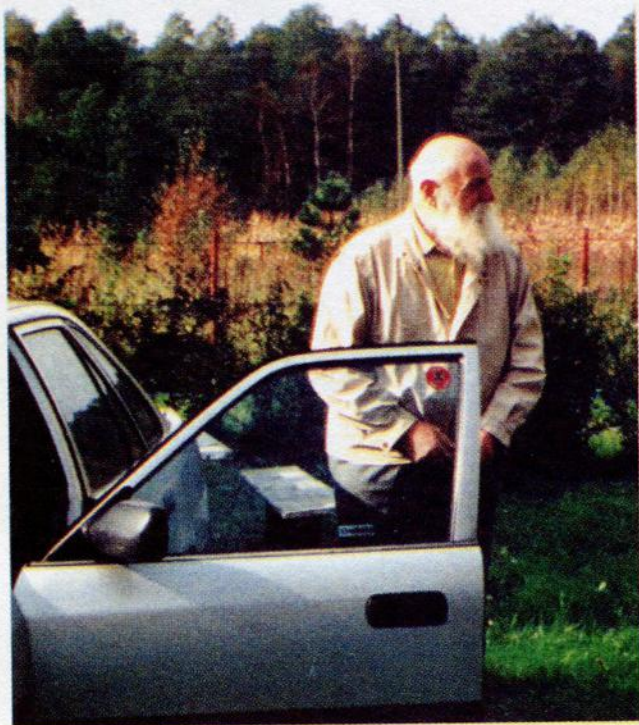
W tymże roku zostaje powołany przy Muzeum Łowieckim, Klub Kolekcjonera PZŁ.

Rozwija się istniejąca już, ale w zaraniu, sygnalistyka myśliwska.

To tylko kilka z długiej listy kulturowych zasług profesora Jerzego Krupki o innych napisano już wcześniej ja poczuwałem się do obowiązku przypomnienia tych.

Oby pamięć o Twoich zasługach była stałym elementem historii Polskiego Łowiectwa.

Witold Sikorski



Profesor niechętnie opuszczał „ostatnią chałupę
w Rzeczpospolitej.”

Wołczyny nad Bugiem. Wrzesień 2001 r.

Fot. Bohdan Jasiewicz.

JERZY !

26 maja br. na starym, kameralnym lubelskim cmentarzu komunalnym pożegnaliśmy prof. Jerzego Krupkę, wspaniałego, wielkiego formatu człowieka, współtwórcy współczesnego łowiectwa Polskiego, członka i działacza międzynarodowych organizacji łowieckich. Dewizą zmarłego przy każdej okazji było „że łowiectwo to jego religia”!

Poświęcił mu znaczną część jakże bogatego życia. W pamięci jego przyjaciół /i nie tylko/ pozostanie takim jakim był zawsze: uśmiechniętym, życzliwym, koleżeńskim, konsekwentnym, niezwykle stanowczym, sumiennym w dążeniu do wytyczonych celów. Miałem wielkie szczęście zaliczać się do grona Jego przyjaciół. Nasza znajomość zaczęła się zgoła nietypowo. Pełniąc funkcję wiceprzewodniczącego zarządu jednego z kół warszawskich, zostałem wezwany swego czasu „na dywanik”, aby wyjaśnić Prezesowi niebywałą na owe czasy, sporną sprawę, toczącą się między kołem a Urzędem Rady Ministrów.

Później była współpraca przy akademickim podręczniku p.t. „Łowiectwo”, który pod redakcją Profesora wydał PWRiL (1989).

Częste stawały się /z czasem/ wspólne wyprawy na łowy, spotkania, konsultacje i niekończące się, zawsze niezwykle ciekawe pogawranki przy kieliszku „profesorskiej”, zawsze bardzo słodkiej, nalewki.

W ostatnich kilku latach nasze spotkania stały się codziennością. Jerzy przyjął bowiem propozycję grona przyjaciół i został przewodniczącym zespołu redakcyjnego „KRONIKI ŁOWIECTWA” /w opracowaniu/ i monografii „Zasłużeni dla Polskiego Łowiectwa”.

Nad tą ostatnią pozycją, mimo pogarszającego się szybko stanu zdrowia pracował jeszcze na tydzień przed śmiercią, gdyż uznał ją za szczególnie ważną w obliczu Jubileuszu 80-lecia PZŁ. W ocenie Profesora ma ona być (i chyba będzie) swego rodzaju hołdem dla wszystkich, którzy poświęcili swój czas i talenty łowiectwu, a w uznaniu zasług, zostali wyróżnieni najwyższymi tytułami i odznaczeniami.

Jerzy nie doczekał się ukazania publikacji. Mimo, że tak się stało, monografia wieńczyć będzie Jego pracowite życie i nieprzeciętne dokonania.

Chciałbym to bardzo osobiste wspomnienie zakończyć wspaniałym wierszem Guillaume Apollinaire - Rogi myśliwskie:

*... " Mijamy, mijamy, bo wszystko przemija
Gdy będę odwracał się jeszcze,
Wspomnienia młodości-rogi myśliwskie
Chcę słyszeć nim zamrą na wietrze!... "*

Nie tylko Twój róg ofiarowany mi w kwietniu br. na pożegnanie będziesz słyszał Jurku w Krainie Wiecznych Łowów!

W pamięci życzliwych Ci zawsze przyjaciół, w uznaniu Twoich niezaprzeczalnych dokonań i zasług na niwie łowieckiej, zasłużyłeś jak nikt inny na piękne, długie, myśliwskie granie,

Żegnaj Przyjacielu !

Bohdan Jasiewicz

10 LAT

Drodzy koledzy-czytelnicy „Kultury Łowieckiej” 24 kwietnia 1994 roku walne zebranie naszego Klubu przyjęło do planu działalności postanowienie o wydawaniu własnego czasopisma. Rozważania nad taką potrzebą istniały już wcześniej i przeprowadziliśmy rozmowy z Zarządem Głównym PZŁ, który przychylił się do inicjatywy nie określając jednak sposobu wydawania i kosztów z tym związanych. Nie padały wielkie słowa, nie było redakcyjnych struktur – po prostu Zarząd Klubu przystąpił do realizacji.

Dzisiaj z uśmiechem możemy przypomnieć sobie jak z „wyklejanek” powstawały klisze i jak z zawiniętymi rękawami odbijaliśmy na xero pierwsze 250 egzemplarzy pierwszego numeru. Mieliśmy szczęście bo w składzie Zarządu Klubu był Krzysztof Mielnikiewicz, absolwent nauk politechnicznych, ale znany już w środowisku myśliwskim jako redaktor „Echa Puszczy Kurpiowskiej”. Chwycił bakcyła i stał się nieocenionym członkiem zespołu piszącego, redagującego i wydającego.

W tym okresie nasze pismo to niewiarygodna „szkolna gazetka”, ale nie zastanawialiśmy się wtedy nad jej przymiotami. Dwóch ludzi pisało, odbijało i wysyłało, a w pracach kserograficznych pomagał wydatnie ówczesny pracownik ZG PZŁ Marian Mućko.

Walka toczyła się o zdobycie autorów, akceptację członków Klubu i przychylną opinię władz PZŁ, które zawierzyły nam na kredyt.

Powoli czasopismo doroślało, nabierało wyglądu i treści, rozszerzała się lista autorów, by dojść do prawie stu osób, wśród których znalazły się nazwiska znaczących przedstawicieli nauki. Była to trudna droga bo wszyscy pracowali i pisali na zasadach społecznej satysfakcji. Polepszał się poziom edytorski by ostatecznie stać się profesjonalnym w drukarskiej postaci.

Od tego momentu koszt druku finansował ZG PZŁ. Gruntowała się opinia władz PZŁ i czytelników o piśmie, a co dawało nam szczególną satysfakcję, byliśmy przedmiotem zainteresowania ze strony osób nie będących członkami PZŁ i Klubu. Mogliśmy wnioskować, że przy skromnych możliwościach zadawaliśmy czytelników. Redakcja nigdy nie miała zasobów w redakcyjnej teczce, pracowała na bieżąco a czasem wręcz „z marszu”.

Czasopismo nie miało łatwego i spokojnego żywota, podlegało wewnętrznym Klubowym patologiom i czasami brakiem utylitarnego stanowiska ze strony niektórych działaczy.

Dziesięcioletnia działalność i wydanie (prawie w pełni kalendarzowo) 31 numerów jest chyba spełnieniem zadania.

Teraz muszę odkryć karty. Wypełniły się moje możliwości. Kartki kalendarza są nieubłagane i muszę przestać pełnić obowiązki członka redakcji mającego kształtować

merytoryczny kierunek i treść pisma. Od tej chwili przechodzę do drugiej linii. nie mogę zatracić więzi z „Kulturą Łowiecką” ale już w charakterze wolnego autora.

Pismo to nie przedmiot – to ludzie, w tym przypadku koledzy klubowi ale i osoby z poza tego kręgu nie będące członkami PZŁ. Jestem im wszystkim winien wiele i blade będą wszelkie słowa podzięk, nie potrafię tego wyrazić. Muszę jednak tych z którymi przez 10 lat, w pierwszej linii, było tyle wspólnych poczynañ jeszcze na wsiadany przypomnieć czytelnikom, choć są tak dobrze znani ze stron „Kultury Łowieckiej”.

Krzysztofie twojemu zaangażowaniu i talentowi zawdzięczamy przetrwanie najcięższych lat stabilizowania się czasopisma, bo przyjąłeś główny ciężar redakcyjnych prac i prowadziłeś je do 2000 roku, zmagając się z ludzkimi małostkami. Swoimi błyskotliwymi pomysłami nadawałeś pismu szczególny charakter.

Stachu, przejąłeś od Krzysztofa redakcję w trudnym dla niej i dla Klubu momencie. Partnera miałeś nie łatwego (W.S.). Twoje doświadczenie zawodowe i kamienny spokój były gwarancją pokonywania ogólnych i tych szczególnych technicznych trudności.

Drodzy Andrzej i Bohdanie daliście poważny wkład w treść czasopisma a przeto pokarm dla jego żywota.

Józku włączałeś swoją dynamikę działania we wszystkich krytycznych momentach a poziom wiedzy myśliwskiej był rezerwuarem i rogiem dobrych rad dla redaktorów.

Tak wiele zawdzięczamy kolegom stałym współpracownikom redakcji. Wacławowi Przybylskiemu, który nie tylko wzbogacał strony „Kultury Łowieckiej” cenną i ciekawą treścią ale był niezawodnym doradcą w trudnych sprawach.

Zdzichu Ziobrowski i Zdzichu Maziku. Wasze opracowania na pewno będą zawsze wśród szczególnie wartościowych, a teraz nie dajcie spokoju tym dotychczas nie zadrukowanym stronom, które na to czekają.

Specjalne wyrazy należą się Panu Profesorowi Jerzemu Wiśniewskiemu i Panu Pułkownikowi Wojciechowi Boczkowskiemu za tak poważne wzbogacenie treści „Kultury Łowieckiej” swoimi pracami.

Drogi młody Kolego Bogusławie po tak udanym wejściu w życie naszego czasopisma życzę ci dalszych udanych prac i tak samo tobie Konradzie z mojego rodzinnego miasta Lublina.

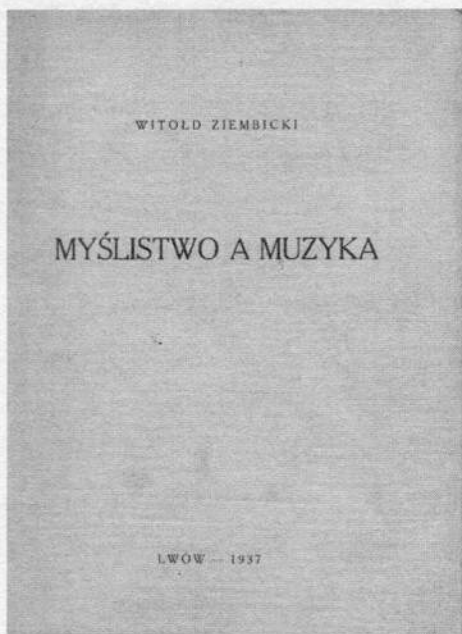
Trudno jest mi wymienić tych z pośród jak już zaznaczyłem stu autorów z którymi w ciągu dziesięciu lat współpracowałem, więc niech mi wybaczą, ale przecież ich nazwiska są już na zawsze uwiecznione na stronach „Kultury Łowieckiej”. Niech mi również wybaczą Ci których oczekiwania nie zostały spełnione.

Niech wszystkim bór darzy!

Witold Sikorski

Od „Chóru strzelców” Artura Śliwińskiego do „Pobudki spalskiej”

Wiek XIX oraz pierwsze trzy dziesięciolecia wieku XX pozostawiły po sobie wiele wspaniałych dzieł literackich, plastycznych i muzycznych, tworząc niepowtarzalne bogactwo polskiej kultury łowieckiej. Uroczystym polowaniom niejednokrotnie towarzyszyła poezja z rozbrzmiewającym po kniei gromkim śpiewem. W takich czasach żył i pracował Artur Śliwiński (1837-1912) znany pisarz i działacz łowiecki, wzorowy



myśliwy, ważna i barwna postać przełomu XIX i XX wieku. Jako człowiek towarzyski, pełen energii tworzył niepowtarzalny klimat organizowanych przez siebie polowań, na których dominowała pogoda ducha oraz humor wyrażany w barwnych opowieściach i śpiewanych pieśniach. W takiej atmosferze powstał wiersz „Chór strzelców” po raz pierwszy wydany drukiem w „Łowcu” w 1878 roku. Ten żartobliwo-humorystyczny utwór nawiązuje do najpopularniejszych wśród polskich myśliwych polowań kniejowych na grubego zwierza z ogarami, na zająca z nagonką oraz w

chartami, wreszcie na ptactwo z psem legawym. Tego rodzaju polowania budziły wśród myśliwych najwięcej kontrowersji, a zatem można sądzić, że autor tych słów był orędownikiem postępowych tendencji w dziewiętnastowiecznym łowiectwie. Do wiersza powstała melodia z niewyjaśnionym do końca autorstwem. W opinii synów Artura Śliwińskiego skomponował ją ojciec posiadający nie tylko talenty literackie, ale również zdolności muzyczne. Utrzymana w tempie szybkiego marsza, ma typową formę pieśni zwrotkowej z melodią opartą na charakterystycznym rytmie punktowanym, podporządkowanym krokom maszerujących. Około roku 1905 Artur Śliwiński pełnił funkcję administratora i pełnomocnika dóbr Józefa hr. Potockiego w Antoninach na Podolu. Tam pieśń wykonywano najczęściej i najdłużej, dlatego



MARSZ SPALSKI

muzyka i słowa
Artur Śliwiński

1. Da-lej - że bra - cia, da - lej we - so - lo, nim wy - ru - szy-my w cie - ni - sty bór,
2. Gdy się zbie - ra - my na po - lo - wa - nie, to w nas mę - sko - ści od - ży - wa duch,

5
ze - bra - ni ra - zem w mi - le nam ko - to, złą - czmy swe glo - sy w my - śli - wski chór!
9
a kie - dy trą - bki u - sły - szym gra - nie, ka - żdy z nas we - sól i ka - żdy zuch.

13
Da - lej do knie - i, da - lej do la - su, hop, hop! my - śli - wi, nie tra - ćmy cza - su,
da - lej do knie - i, da - lej do la - su, hop, hop! my - śli - wi, nie tra - ćmy cza - su.

POBUDKA SPALSKA

1. A gdy po - je - dziem na po - lo - wa - nie, tam nas o - gar - nie my - śliw - ski szal!
2. Po - łów - ka w le - sie, is - tna pa - ra - da, bo z niej się sy - pią sru - ty jak grad,

A
A gdy u - sły - szym tej trą - bki gra - nie, każ - dy z nas we - sól i pę - dzi w cwał!
a nam tu sie - dzieć tak nie wy - pa - da, bo już - by zwie - rza nie uj - rzał świat

B
Da - lej na po - la, da - lej do la - su, bra - cia myś - li - wi nie trać - my cza - su!

C
Da - lej na po - la, da - lej do la - su, bra - cia my - śli - wi nie trać - my cza - su!

3. Co za uciecha, przyjemność szczerą,
gdy pieski w lesie odezwą się,
niczym z ich głosem żadna opera,
bo w niej na oko nie gonią, nie.

Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

4. Toć i z nagonką śliczna zabawa,
gdy postępuje równo jak płot,
a jaka miła chłopaków wrzawa,
kiedy się skrzydłem wynosi kot.

Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

5. Polówka z kotłem – istna parada!
bo tam się strzały sypią jak grad,
lecz nam polować tak nie wypada,
bo by zająca nie ujrzał świat.

Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

6. Łowy z chartami są znakomite,
lecz nie na kota! niech żyje zdrow!
ale gdy rano gonimy kitę
i gdy on charty pakuje w rów.

Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

7. Lub co przyjemność zastąpić zdoła,
kiedy nasz wyżeł stanie jak mur!
Postępuj za nim, obchodź do koła,
Pilnuj, bo bryknie tam stado kur!

Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

8. Słowem, że wszędzie i w każdej porze
polówka nasza powaby ma,
zastąpić nic jej prawie nie może,
toteż od wieków ona już trwa.

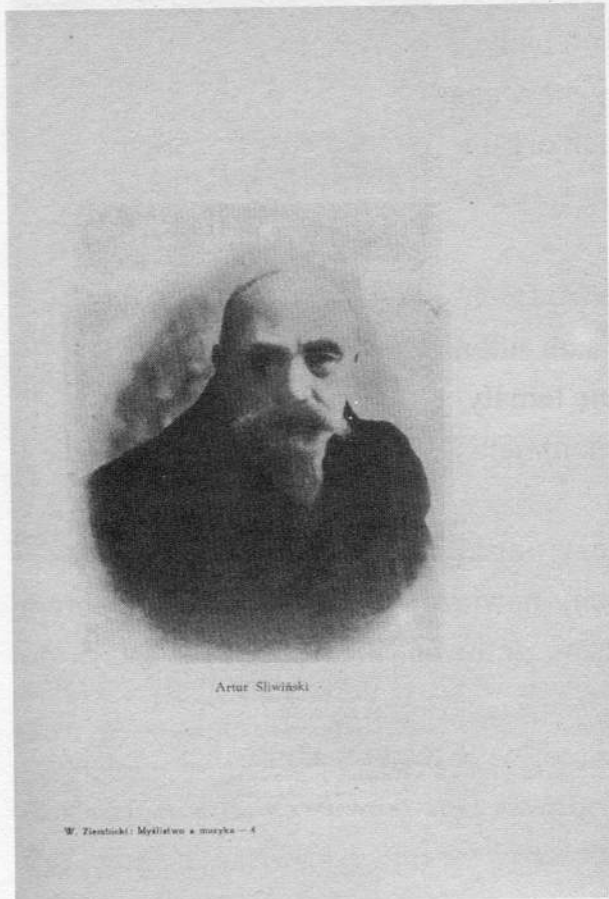
Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

9. Wiwat, więc wiwat! nasze myślistwo!
niech trwa tak długo, jak potrwa świat,
i wiwat każde to towarzystwo,
które nasz składa myśliwy brat!

Ref.: Dalej do kniei, dalej do lasu,
hop, hop! myśliwi, nie traćmy czasu (bis)

umownie nazwano ją „Marszem spalskim” lub „Pobudką spalską”. Po latach popularności uległa zapomnieniu. Z dziewięciu zwrotek, z jakich składa się „Chór strzelców” w pamięci starego leśnika przetrwały tylko dwie znacznie różniące się od oryginału Śliwińskiego. Po mimo zachowania marszowego charakteru „Pobudki spalskiej”, zasadniczym zmianom uległa warstwa melodyczna i rytmiczna utworu. Linia melodyczna oparta została na dźwiękach naturalnych. To umożliwiło wykonywanie jej na rogach myśliwskich. Można przypuszczać, że sami spalscy trębacze dokonali przeróbki, poszerzając swój repertuar o interesującą kompozycję nie tylko wokalną, ale również instrumentalną. W takim brzmieniu marsz zyskał charakter fanfary łowieckiej. Nazwanie utworu „Pobudką spalską” należy uważać za jak najbardziej właściwe przede wszystkim jako sygnału zwiastującego rozpoczęcie polowania. Po latach zapomnienia, w okresie międzywojennym, muzyka marsza odżywa w pamięci pracownika leśnego, który przeniósł się z lasów spalskich na służbę do majątku Kobielle Wielkie Tymowskich później Sobańskich. Na tamtejszych wzorowych polowaniach

pobudkę grano na rogach myśliwskich i śpiewano. Z inicjatywy wielkiego orędownika polskiej kultury łowieckiej Adama hr. Starzeńskiego, ówczesnego prezesa Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego, „Pobudka spalska” rozbrzmiewała podczas łowów w nadleśnictwie państwowym w Glinnej. W dniu 1 lutego 1935 roku z rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie nadano audycję zatytułowaną „Polska pieśń myśliwska”. Słowo



wstępne wygłosił znany bibliograf i bibliofil łowiecki prof. dr Karol Witold Ziembicki. Podczas koncertu wykonano „Pobudkę spalską”. Jako słowa pieśni wykorzystano pierwszą, drugą i ostatnią zwrotkę „Chóru strzelców” Artura Śliwińskiego. W tym czasie jeszcze nieznana była oryginalna wersja utworu. Dopiero nieco później Witold Ziembicki otrzymał od jednego z synów Artura Śliwińskiego – Tadeusza tekst muzyczny w brzmieniu zachowanym w pamięci rodziny. Opracowania na chór i orkiestrę dętą dokonał Mieczysław Krzyński – nauczyciel muzyki i dyrygent chóru w Korpusie Kadetów Nr.1 im. Marszałka Piłsudskiego. Akompaniowała orkiestra 40 pułku piechoty. Nad całością czuwał kapelmistrz porucznik W.

Jurkiewicz. Audycję transmitowaną na całą Polskę prowadził Rudolf Wacek wraz z aktorem scen lwowskich T. Akrzyńskim. O powstaniu i historii marsza rozpisywał się Witold Ziembicki w swojej źródłowej książce „Myślistwo a muzyka” wydanej w małym nakładzie w 1936 roku we Lwowie. Zamieścił w niej nuty i dwie zwrotki zapamiętane przez spalskiego leśnego oraz oryginalną wersję „Marsza spalskiego” z pełnym tekstem i muzyką przekazaną przez synów i wnuków Artura Śliwińskiego autorowi książki. Od tego momentu słuch o pieśni zaginął. I tak wszystko zaczęło się od dziewięciostrofowego wiersza „Chór strzelców”, do którego skomponowano melodię. Powstała pieśń nierozzerwalnie związana ze Spalą. Jej tytuł powinien brzmieć „Marsz spalski”, a jego fanfarową odmianę będącą wytworem środowiskowego folkloru łowieckiego należałoby nazwać „Pobudką spalską”.

Krzysztof Kadlec
Poznań

Andrzej Łepkowski

(spojrzenie na twórczość)

Andrzej Łepkowski – myśliwy, działacz PZŁ i nasz klubowy kolega, należy do znanych i cenionych krakowskich twórców grafiki i malarstwa o tematyce łowieckiej. Jego twórczość wielokrotnie prezentowana była na różnego rodzaju pokazach i wystawach organizowanych przez Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej.

A. Łepkowski preferuje miniaturę, a wśród technik malarskich akryl i temperę. Jak przyznaje sam autor, szczególne miejsce w jego twórczości zajmuje tematyka przyrodniczo-łowiecka, a inspiracją są wspomnienia z blisko 60-letnich doświadczeń myśliwskich.

Do wiodącej tematyki obrazów należy polski pejzaż z ukazaną w nim zwierzyną oraz sceny nawiązujące do legendy o świętym Hubercie. Rzadziej spotykamy natomiast sceny polowań, które autor ogranicza do prezentacji myśliwych, naganki i psów.

W pejzażach ze zwierzyną ukazane są głównie jelenie, sarny, dziki, bażanty, kaczki, słonki, a także takie gatunki jak: wilki, głuszce i cietrzewie. Zwierzęta przedstawione są w typowych zachowaniach, podczas żerowań, ruji, rykowiska, ciągów, czy toków.

Pejzaże A. Łepkowskiego wyrażają wyjątkowość chwili – nastrój pory dnia, głównie wieczoru i poranka w osobliwym kolorystyce przedwiośnia, zimy czy też lata. W odczuciu myśliwych twórczość A. Łepkowskiego nie tylko budzi wspomnienia, przywołując sceny zapamiętane podczas polowań, lecz także wywołuje tęsknotę do przeżyć łowieckich i spotkań ze zwierzyną.

To jakby idylliczne i harmonijne, choć nie banalne, spojrzenie na łowiectwo ciągle zjednuje autorowi zwolenników. Obrazy autora znajdują godne miejsce obok trofealnych ekspozycji w domach wielu myśliwych w Polsce i zagranicą. Cieszą się one popularnością nie tylko wśród myśliwych, lecz mają również wielu entuzjastów spoza środowiska łowieckiego.

Prezentujemy wybrane obrazy z tegorocznej twórczości kol. Andrzeja Łepkowskiego.



Krzysztof J. Szpetkowski



ANDRZEJ ŁEPKOWSKI



KOLEKCJA 2003

STRAŻE PAŃSTWA CZUDEC

W powszechnie znanej czytelnikom biuletynu, książce pt. „W służbie Sylwana i Diany” autorstwa znawcy przedmiotu, pana Witolda Sikorskiego, w katalogu oznak, pozycja 59, jest prezentowana oznaka „ZAPRZYSIĘŻONA STRAŻ POŁOWA • PAŃSTWA CZUDEC •” z herbem Jastrzębiec pośrodku. Wzbudziła ona moje zainteresowanie, ponieważ posiadam inną oznakę także z napisem Państwo Czudec, lecz z zupełnie odmiennym herbem.

W związku z powyższym postanowiłem ustalić przyczynę istnienia dwóch „blach” (oznak) z jednego majątku o odmiennych herbach. Swoje wyjaśnienia rozpocząłem od prześledzenia dziejów miejscowości Czudec i losów jego właścicieli, zwracając szczególną uwagę na wiek XIX i pierwszą połowę XX wieku.



Czudec, obecnie wieś, powiat Strzyżów, województwo podkarpackie. Wzmiankowana już w 1264 i 1282 roku jako wieś i własność biskupów lubuskich, a od 1354 roku jako gród. Miasto lokowane w 1427 roku, z przywileju Władysława Jagiełły dla Pakosława (nazywanego często Pakoszem z Czudca) i powtórnie w 1461 roku przez Jana i Mikołaja Strzyżowskich. W roku 1513 i 1518 powstały cechy rzemieślnicze. Kolejno własność: Bogoriów, Cedrów (Czadorów), Procheńskich, Strzyżowskich i od 1612 roku Grabieńskich. Ostatnim z rodu Grabieńskich, właścicielem Czudca, był Jan Grabieński, który w 1827 roku dziedzicem i spadkobiercą całego majątku uczynił swego szwagra Xawerego Zboińskiego. Ten po nieudanych próbach rozwoju gospodarstwa, najpierw oddaje go w dzierżawę, a następnie sprzedaje. W tym czasie dzierżawcą części dóbr, a od 1829 roku i Czudca był Karol Nietzsche (Nycz) (1802-1860), który w 1840 roku nabywa cały majątek na własność. Był on bardzo dobrym i postępowym gospodarzem. Po jego śmierci w 1860 roku, właścicielką majątku zostaje jego żona Waleria z Wojciechowskich.

Od tego momentu przez następne osiem dziesięcioleci właścicielkami Czudca były kobiety. W 1868 roku, po śmierci matki, dziedzictwo Czudeckie obejmuje jej córka Karolina (1834-1890), która wychodzi za mąż za Teofila Wasilewskiego (1818-1886). W tym czasie miasto i folwark mogły się poszczycić dużymi osiągnięciami gospodarczymi. Zostały zbudowane: dochodowe garbarnie, fabryka skór angielskich, gorzelnia i browar piwny. W 1880 roku miasteczko Czudec, starostwa Strzyżów, powiatu rzeszowskiego, Galicja, obejmowało obszar: 2653 mórg gruntu, w tym 1437 mórg ziemi ornej i 799 mórg lasu i liczyło 344 domy, 956 mężczyzn i 1122 kobiet, razem 2978 mieszkańców. Na wschód od rynku, na obszarze dworskim, który był własnością Karoliny Wasilewskiej, znajdował się piękny pałac z wielkim angielskim ogrodem. Gospodarstwo należało do najbardziej wzorcowych w powiecie rzeszowskim. Po śmierci pierwszego męża Karolina Nycz-Wasilewska wychodzi powtórnie za mąż za Konstantego

Pawlikowskiego (zmarłego w 1904 roku). Sama umiera w 1890 roku, a dziedziczką dóbr Czudec zostaje bratanica jej pierwszego męża - Aleksandra Ludwika (zwana Olga) z Wasilewskich, żyjąca w latach 1867 - 1936.

W związku z nieuregulowanymi sprawami spadkowymi, które ciągnęły się, jeszcze w 1897 roku właścicielem tabularnym (hipotecznym) Czudca była jak dotychczas Karolina Wasilewska. Prawdopodobnie sprawy te zostały urzędowo uregulowane dopiero około 1904 roku, ponieważ w 1905 i 1907 roku jako właścicielka Czudca występuje już Aleksandra Wiktorowa. Według danych z 1909 roku miasteczko, obszar dworski, w tym 1235 mórg lasów, gorzelnia, hodowla koni, wszystko to stanowiło własność pani Aleksandry Wiktorowej, kolatorki czudeckiej, liczba wykazu hipotecznego, czyli nr hipoteczny 465. „Jaśnie Pani Dziedziczka”, bo tak była powszechnie tytułowana, była dwukrotnie zamężna, najpierw za Wiktora, herbu Brochwicz, który był hazardzistą i po przegraniu większej kwoty, czy też nawet całego majątku, gdzieś za granicą zastrzelił się. Następnie, prawdopodobnie po I wojnie światowej, wyszła ponownie za mąż za Witolda Uznańskiego, herbu Jastrzębiec. Był on posiadaczem dóbr Tyczyn, ale nie był ani hrabią, ani szlachcicem polskiego pochodzenia i zajmował się tylko swoim majątkiem. Zgodnie z danymi z lat 1928/29 i 1931/32 Uznańska Aleksandra była właścicielką dóbr Czudec, obszar ziemski 2092 mórg, gorzelnia, młyn wodny, tartak parowy. Prawa miejskie Czudec utracił w 1935 roku. Ostatnim dziedzicem Czudca był najmłodszy syn Aleksandry, Adam Uznański, gospodarował dobrami Czudeckimi od śmierci matki do 1944 roku to jest do chwili przejęcia majątków dworskich przez państwo.



Znając już historię miejscowości oraz jej kolejnych właścicieli pora przystąpić do wyjaśnienia, kto ustanowił i kiedy były noszone znane oznaki z Czudca. Obie oznaki są owalne, z napisem wokoło i herbem pośrodku :

PAŃSTWO CZUDEK • STRAŻ LEŚNA •
w środku herb Brochwicz

Oznaka ustanowiona została przez właścicielkę Czudca Aleksandrę Wasilewską, po mężu Wiktorową, a nastąpiło to na pewno już po małżeństwie, ponieważ na oznace znajduje się herb męża Brochwicz (w polu czerwonym jeleń złoty w biegu) i prawdopodobnie już po zakończeniu spraw spadkowych i po przejęciu majątku, co było na początku XX wieku. Właścicielka znana była z gospodarności i wielkiej dbałości o swój majątek, co mogło być także powodem ustanowienia oznaki. Oznaka jest lana, płaska, wykonana z brązu, o wymiarach 89 x 113 mm, (wykonawca nieznany), posiada cztery otwory służące do przyszywania. Noszona była do ponownego małżeństwa właścicielki dóbr i tu pora na opis drugiej oznaki:

ZAPRZYSIĘŻONA STRAŻ POŁOWA • PAŃSTWA CZUDEK •
w środku herb Jastrzębiec

Oznaka ustanowiona także przez właścicielkę Czudca Aleksandrę Uznańską, ale już po ponownym małżeństwie, ponieważ na oznace znajduje się herb jej drugiego męża Jastrzębiec (w polu błękitnym podkowa złota ocelami do góry, w niej krzyż kawalerski złoty, w klejnocie jastrząb trzymający w prawej łapie taką samą podkowę z krzyżem jak na tarczy). Oznaka jest ryta rylcem w mosiężnej blasze, lekko spuklowana, o wymiarach 80 x 100 mm, wykonawca nieznany.

Noszona była w dwudziestoleciu międzywojennym.

Jako informację godną odnotowania należy jeszcze dodać, że miejscowa ludność oznaki straży nazywała ryngrafami, a nosili je leśnik, straż leśna i „dziki polowy” - pełniący służbę w nocy. Ponadto straż leśna używała określonego systemu sygnałów granych na rogach w celu ostrzegania się i przekazywania wiadomości, co obecnie uległo zapomnieniu.

Należałoby jeszcze wyjaśnić, dlaczego występuje określenie „Państwo Czudek”. Uważam, że są tego, co najmniej dwa powody. Po pierwsze nazwa ta występuje najczęściej w Galicji, w byłym zaborze austriackim i została zwyczajowo przyjęta, ponieważ w języku słowackim i także w gwarze góralskiej „państwo” to majątek ziemski, dobra, posiadłość. Po drugie, może się to wiązać z osobą Karola Nietsche (Nycza), który będąc zniemczalym Czechem mógł tak nazywać swoje dobra, bo „panstvi” - w języku czeskim to dobra, włości, posiadłość a „panstvo” to państwo-chlebobdawcy. I z tych to tradycyjnych powodów Aleksandra Wiktorowa-Uznańska celem zaznaczenia wartości swojej własności używała określenia państwo.

Wojciech Boczkowski
Warszawa

„W KRĘGU ZAGINIONYCH ŁOWCZYCH”

Na łamach 28 numeru Biuletynu Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej ukazał się mój artykuł pt. „Łowca znaczków” w którym to starałem się streścić kolegom film francuskiego myśliwego i kolekcjonera Alaina Francoisa. Wspomniałem o posiadaniu przeze mnie innego filmu z tej serii – „Kolekcjonerzy” pt. „W kręgu zaginionych łowczych” który to dzisiaj postaram się streścić.

Film ten przedstawia francuskiego myśliwego i kolekcjonera guzików z motywem łowieckim Pierr Ibere – oraz historię guzików myśliwskich.

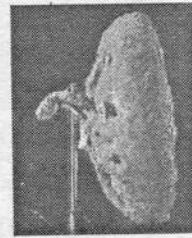
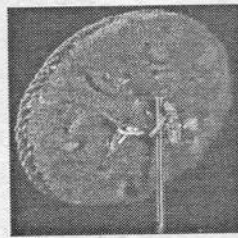
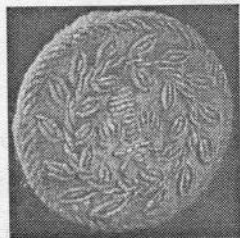
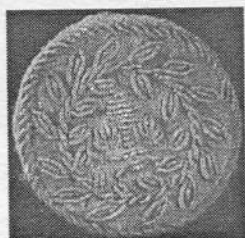
Pierr rozpoczął swoją przygodę z guzikami w latach sześćdziesiątych kiedy to jako 12 letni chłopiec przebywając podczas wakacji w domu dziadka przeglądał stare pamiątki rodzinne. Pewnego dnia na dnie szuflady znalazł interesujące pudełko z pieczęciami z laki – wypełnione guzikami pochodzącymi, od strojów myśliwskich. Najstarsze znajdujące się tam okazy pochodziły z lat 80 XIX wieku od strojów ekip myśliwskich pradziadka naszego bohatera.

„Kolekcjoner” posiada stare roczniki myśliwskie z 1891r, które zawierały reprodukcję guzików, opisy słynnych orszaków myśliwskich z datami ich powstania, rasy psów, nazwy lasów w których polowano z nazwiskami głównych łowczych. Różnorodność umieszczonych tam guzików roznieciła w małym chłopcu pasję zbierania, którą kontynuuje do dnia dzisiejszego.

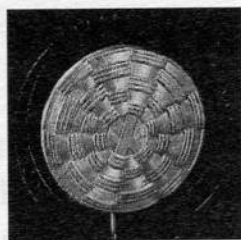
Guziki z kolekcji Pierra są przyczynkiem do francuskiego myślistwa od 1800 roku. Są tam również nieliczne okazy z pierwszej połowy XVIII wieku zdobiące stroje myśliwych z królewskich orszaków.

A teraz krótka podróż przez historię francuskich guzików z motywem łowieckim:

1. Ludwik XIV – (1638 – 1715) był wielkim miłośnikiem łowiectwa – jako pierwszy wprowadził do stroju myśliwskiego guziki. Wykonane były z drewna, pokrytego czerwonym materiałem – odzwierciedlało to ówczesną modę. Guziki te traktowano bardzo poważnie ponieważ symbolizowały rangę szlachty.



2. Ludwik XV – (1710 – 1774) był zagorzałym myśliwym. Guziki ze strojów myśliwskich z tamtego okresu nie były zbyt wymyślne nazywano je uszczypliwie „dnem koszyka” pokryte były cienką warstwą związku złota i rtęci. Znane są też z tego okresu z jeleniem.



3. Ludwik XVI – (1774 – 1792) również zapalony myśliwy wprowadził guzik z motywem stojącego jelenia wykonany w srebrnej blaszce podstawa z kości. Jest to najcenniejszy okaz kolekcji i zarazem jedyny znany guzik z tamtego okresu.



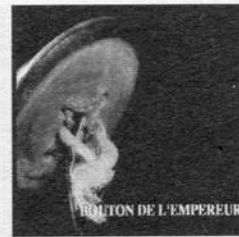
4. Hrabia Jeremenii (...) - przedstawiciel pierwszych prywatnych ekip myśliwskich. Należący niegdyś do niego guzik ze wzorem tłoczonym w cienkiej warstwie stopu złota i rtęci.



5. Hrabia Poter (...) – posiadający własną ekipę myśliwską, stosował do stroju swojej ekipy guzik, na którym widniała dewiza w języku angielskim : HARRE TO HIM – słuchajcie jego.



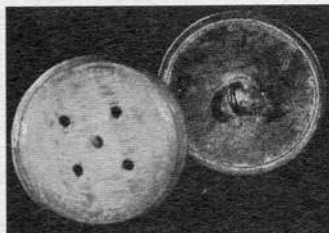
6. Napoleon Bonaparte 1800 – nie był zamiłowanym w łowach lecz o łowiectwie pamięta. W 1810 roku ukazują się cesarski guzik z wizerunkiem jelenia lecz nie budzi on powszechnego zachwyty. Bardzo przypomina ten który wprowadził Ludwik XVI.



7. 1810 r. – po zreformowaniu łowiectwa i wydaniu dekretu przez Napoleona I służby myśliwskie polujące na wilki otrzymały specjalny strój z guzikami z wizerunkiem wilka. Od początku XIX wieku guziki nosili łowczowie kierujący obławami na wilki. Po zreformowaniu administracji państwa Napoleon I nakazuje utworzyć stanowisko łowczego kierującego obławami na wilki. W tym okresie wykonano wiele guzików z wizerunkiem wilka – stały się bardzo popularne i było ich wiele odmian.



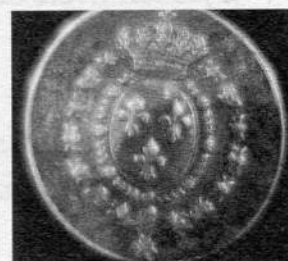
8. W cesarskim orszaku myśliwskim noszono guziki z insygniami. Ciekawostką z tego okresu jest rewers tych guzików na których po raz pierwszy wykonano metalowe uszko.



9. 1814 – po raz pierwszy pojawiły się guziki przy kamizelkach, które były nowością w stroju łowieckim. Łowczowie jako motyw zachowali głowę wilka. W kolekcji Pierra znajdują się również dwa bardzo rzadkie okazy z tamtego okresu.



10. Karol X – (1757 – 1836) – adaptuje wzór guzika należący do stroju królewskiego orszaku myśliwskiego Ludwika XVI przedstawiający sylwetkę stojącego jelenia.



11. 1825 - 1830 – powszechne są guziki z dewizami.



Najcenniejszy okaz pochodzi z tego okresu 1820-30 . Jest to jeden z pierwszych guzików z wygrawerowaną dewizą. Przedstawia łeb dzika w srebrze i banderolę z dewizą połączoną: „Ze mną święty Hubert”

12. 1830 r – książę de Conde który był również zapalonym myśliwym i pozostawił po sobie trzy rzadkie guziki z metalowym uszkiem.



13. 1840 r. - guziki produkowane po tej dacie najczęściej posiadają sygnaturę wykonawcy.



14. Ludwik XVIII 1848 – ostatni król Francji. Z tego okresu pochodzą ostatnie guziki myśliwskiego królewskiego orszaku.



15. 1850 – 1900 (druga połowa XIX wieku) guziki dawnych królewskich orszaków myśliwskich stają się powszechnie używane dla prywatnych ekip myśliwskich. Każda ekipa zlecała wykonanie guzików z wybranym wizerunkiem i z inną dewizą. Wykonanie takich guzików wymagało mistrzowskiej pracy od rzemieślników i dlatego niektóre egzemplarze były bardzo drogie.





W zbiorach Pierra znajduje się również misternie zdobiona księga w której opisano wszystko na temat królewskiego orszaku myśliwskiego. Jego skład, stroje do poszczególnych polowań, ubiory amazonek, oraz nazwy wszystkich guzików.

Wszystkie te wspaniałe w/w okazy znajdują się w kolekcji Pierra Ibere liczącej ponad 4000 egzemplarzy. Zbiór ten składa się w 90% z guzików pochodzących sprzed 1914 roku, mało jest tam egzemplarzy współczesnych. Z pomocą na początku kolekcjonowania przyszedł mu dziadek, który rozgłosił wśród myśliwych, że jego 12 letni wnuk zbiera guziki z motywem łowieckim. Jak sam nasz bohater wspomina aby móc odnaleźć takie okazy należy mieć w swojej rodzinie tradycje myśliwskie i najlepiej samemu fascynować się tym zajęciem. Jeszcze raz serdecznie zapraszam do obejrzenia tego filmu.

Gostynin, 2003 r.

Bogusław Bauer

Filatelistyczne trofea łowieckie

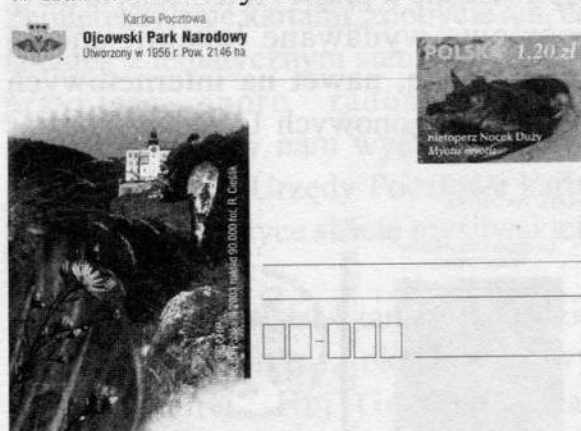
Ostatnią prezentację nowości filatelistycznych zamieściłem w 24 numerze „Kultury Łowieckiej z 2001 r.

Od tego czasu ukazało się kilkanaście krajowych pozycji filatelistycznych, które można włączyć do zbioru o tematyce łowieckiej.

Kartki pocztowe z nadrukowanym znaczkiem - całostki

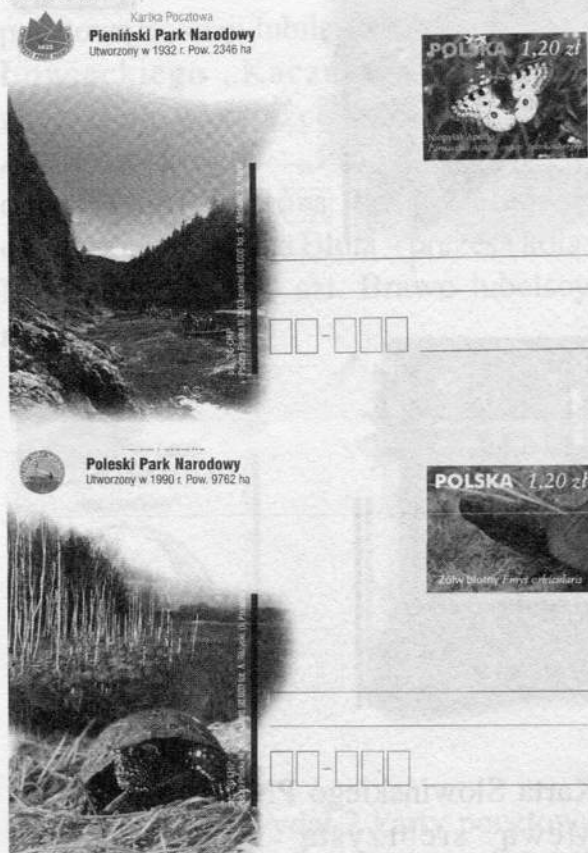
Kontynuowana jest seria kart pocztowych „Parki Narodowe”.

Ostatnią, prezentowaną przez B. Bauera w numerze 29 była karta z 2002 r.

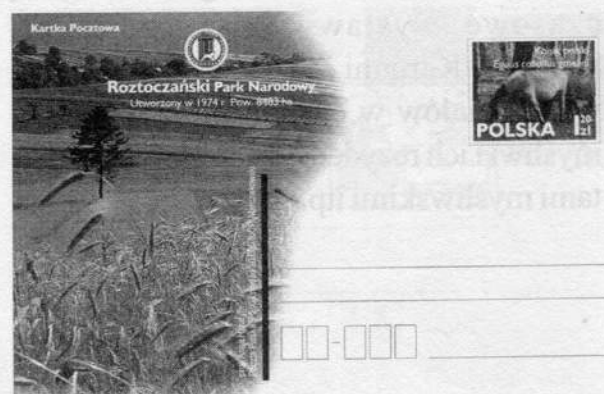


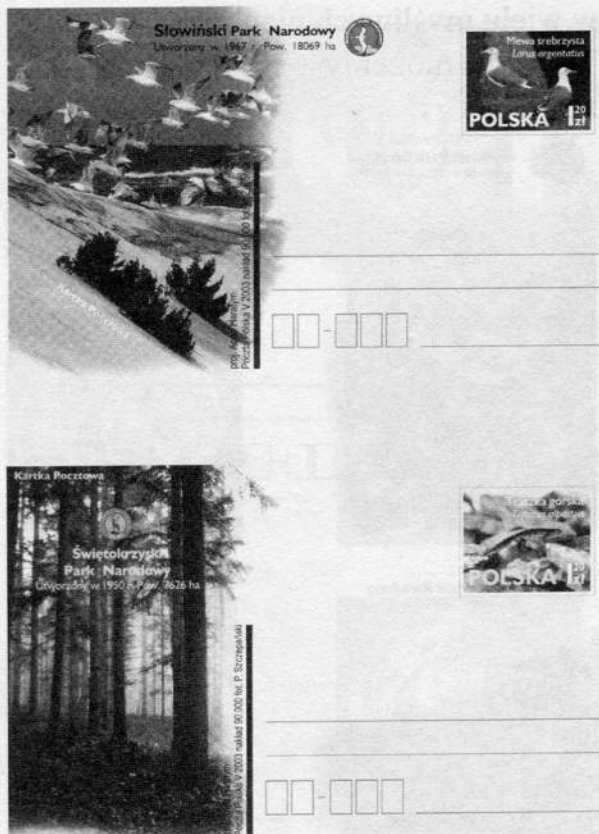
zatytułowana „Narwiański Park Narodowy”. W marcu b.r. Poczta Polska wydała 3 karty z wydrukowanym znaczkiem prezentujące Parki Narodowe: Ojcowski, Pieniński i Poleski. Karty te zilustrowane zostały: nockiem dużym, niepylakiem apollo i żółwiem błotnym. Na karcie Poleskiego PN zamieszczone jest logo parku, na którym widnieje żuraw, będący niegdyś obiektem polowań, a jego klangor słyszany dzisiaj coraz częściej na letnich i jesiennych zasiadkach, wzbudza

w wielu myśliwych nieukrywana radość. Tę kartę możemy użyć do budowania zbioru.



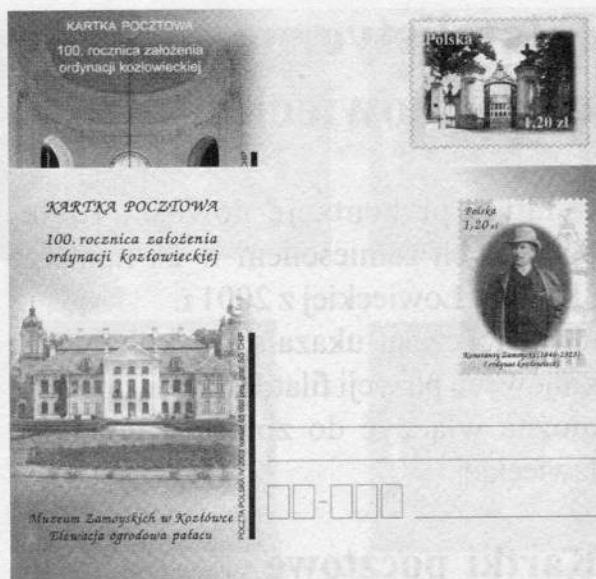
W czerwcu wyemitowane zostały ostatnie trzy, z zaplanowanych na ten rok, karty popularyzujące Parki Narodowe: Roztoczański, Słowiński i Świętokrzyski. Dla nas myśliwych - filatelistów - najwartościowszą okazała się karta z *Konikiem polskim* uwidocznionym na znaczku (Poleski PN) oraz z jeleniem świętokrzyskim zamieszczonym w logo Parku Świętokrzyskiego.





Karta Słowińskiego PN ilustrowana jest Mewą srebrzystą i nadmorskimi wydmiami.

Warto zauważyć jeszcze dwie karty, wydane w b.r. z okazji 100. rocznicy założenia ordynacji kozłowieckiej. Na kartach pokazany jest Konstanty Zamoyski – I ordynat kozłowiecki, zapalony myśliwy oraz pałac w Kozłowie, będący świadkiem wielu polowań, w którym obecnie znajduje się wiele eksponatów łowieckich i organizowane są czasowe wystawy poświęcone łowiectwu. Kartami można dokumentować wiele działów w ekspozycji, jak: dawni myśliwi i ich rezydencje, muzea z eksponatami myśliwskimi itp.



Kartki pocztowe bez znaczka – oficjalne wydania Rejonowych Urzędów Poczтовых

O ile emisje całostek pocztowych wydawanych przez Poczta Polska są zapowiadane w prasie i Internecie, to karty pocztowe wydawane lokalnie nie są anonsowane, nawet na internetowych stronach Rejonowych Urzędów Poczтовых



KARTA POCZTOWA

MUZEUM ZAMOYSKICH
W KOZŁÓWCE

HEJ! GERWAZY! DAJ GWINTÓWKĘ!
WYSTAWA 25.04. – 31.10.2003


KARTA POCZTOWA

MUZEUM ZAMOYSKICH
W KOZŁÓWCE

HEJ! GERWAZY! DAJ GWINTÓWKĘ!
WYSTAWA 25.04. – 31.10.2003


wych, wydawców tych walorów. Ażeby "namierzyć" te wydania trzeba sporo się nadzwonić, co niestety nie jest tanie. Zainteresowanie kartami, zdobycie ich, na dodatek z tematycznym stemplem, może przynieść sporo radości. Wiele zadowolenia dały nam wydane ostatnio przez Rejonowe Urzędy Pocztowe karty pocztowe o tematyce stricte myśliwskiej.

RUP w Lublinie wydał 4 karty w nakładzie zaledwie po 500 szt. z okazji wystawy zatytułowanej „Hej Gerwazy! Daj Gwintówkę!”, zorganizowanej w dniach 25.04 – 31.10.2003 w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie. Wystawę tę mieliśmy możliwość wcześniej obejrzeć w Muzeum Łowieckim w Warszawie. Karty zostały zilustrowane zabytkami kultury łowieckiej. W imieniu własnym i myśliwych filatelistów gratuluję pomysłu i dziękuję za te walory. Na kartach widnieje stempel okolicznościowy dokumentujący filatelistycznie ww. wystawę, podczas której stosowany był także tematyczny

dodatkowy stempel okolicznościowy.

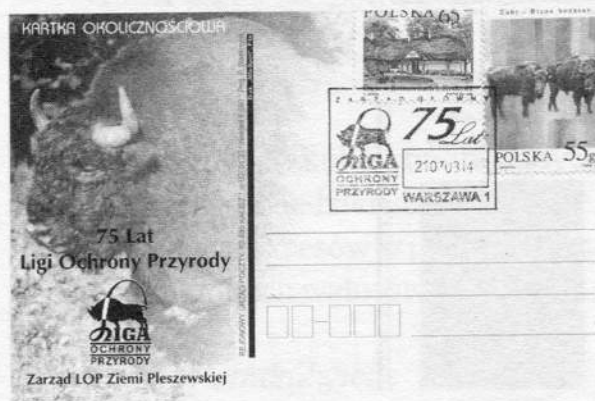
W 2002 r. RUP w Lublinie wydał kartę pocztową z okazji Jubileuszu 40-lecia Koła Łowieckiego „Kaczuszka”. Kartę tę znalazłem w książce Andrzeja M. J. Albigowskiego „Poleską knieją oczarowani”, którą otrzymałem z dedykacją od Juliana Bluja – prezesa koła. Nakład karty 1000 szt. Brawo lubelscy myśliwi.

KARTA POCZTOWA

JUBILEUSZ 40-LECIA
KOŁA ŁOWIECKIEGO nr 74
„KACZUSZKA”


Żłobek Mały – 2002

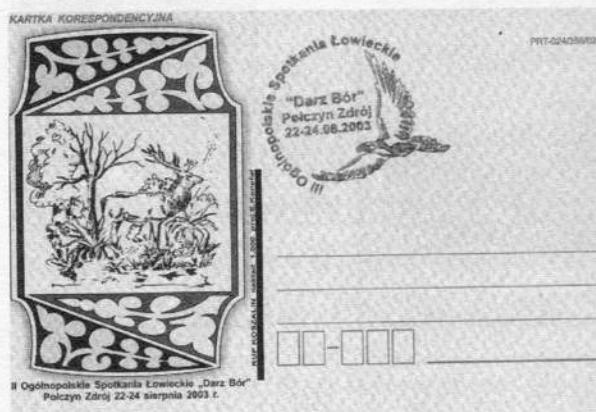
RUP w Kaliszu wydał 2 karty pocztowe okolicznościowe z okazji 75 - lecia LOP. Karta nr 01/01'03 w nakładzie 10.000 szt. przedstawia, na tle żubra, logo LOP i napis „75 lat Ligi Ochrony Przyrody”, zaś karta nr 02/01'03 o takim samym rysunku zaopatrzona została dodatkowo w napis Zarząd LOP Ziemi Pleszewskiej. W Gdańsku i w Warszawie stosowane były z tej okazji stemple okolicznościowe ze zmienną datą.



RUP w Bielsku Białej wydał 6 kart z okazji 150 rocznicy urodzin Juliana Fałata. Trzy z nich zilustrowane są pejzażami góorskimi z okolic Bystrej, gdzie w Fałatówce mieszkał i tworzył artysta, na kolejnej widnieje autoportret malarza. Pozostałe dwie przedstawiają portret leśniczego Grzyba, zapewne myśliwego i wreszcie reprodukcję obrazu „Powrót z polowania”. Urzędy Pocztowe w Bielsku Białej i w Bystrej Śląskiej stosowały z tej okazji stemple okolicznościowe z portretem J. Fałata. Poczta Polska zapowiedziała na sierpień serię 4 znaczków z okazji 150 rocznicy urodzin artysty. Niestety znaczki nie ukazały się. Stempel, kartka i znaczek z serii fałatowskiej stanowiłyby piękną całość. Znaczki ukazały się 30 września. Przedstawiają: „Autoportret z paletą”, „Oszczepnicy”, „Pejzaż zimowy z rzeką i ptakiem”, „Na statku- kupcy na wyspie Cejlon”. W Krakowie w dniu 30 września stosowany był stempel okolicznościowy z podpisem Juliana Fałata. Zaprezentuję go w następnym numerze



W Połczynie Zdroju w dniach 22 -24 sierpnia zorganizowane były III Ogólnopolskie Spotkania Łowieckie „Darz Bór”. Z tej okazji RUP w Koszalinie wydał kartkę korespondencyjną w nakładzie 1000 szt., zaprojektowaną przez p. Edytę Konefał. Kartę można było ozdabiać 3 rodzajami stempli o charakterze pamiątkowym.



80 LAT
POLSKIEGO ZWIĄZKU ŁOWIECKIEGO



W bieżącym roku obchodzimy 80 – lecie Polskiego Związku Łowieckiego. Andrzej Głowacki z Bogusławem Bauerem – znani wszystkim kolekcjonerzy klubowi zadbali o filatelistyczne uświetnienie i udokumentowanie tej okrągłej rocznicy. Z ich inicjatywy, w nakładzie 400 szt., wydana została karta pocztowa i stempel okolicznościowy, przy współudziale płockich filatelistów Wojciecha Marciszewskiego i Aleksandra Pluszcza – współautora projektów graficznych karty i stempla. Miała też być wydana pierwsza w Polsce Erka z napisem o tematyce

łowieckiej, informującym o jubileuszu. Z winy poczty Erka nie ukazała się. Kartę pocztową poświęcono dr. Marcinowi Kamińskiemu (1913 – 1990), twórcy hejnału płockich myśliwych (nuty na karcie). Stempel nawiązuje tematycznie do karty. Dobrany do stempla i karty znaczek z koncertem Wojskiego stanowi ciekawą całość dotyczącą muzyki myśliwskiej. Kartę można włączyć do wielu działów zbioru. Dziękujemy.

Stemple okolicznościowe

Poza stemplami omówionymi przy okazji prezentowania kart pocztowych zamieszczam te, które można wykorzystać w zbiorze myśliwskim w działach: zwierzęta łowne dawniej - dziś chronione, zwierzęta w herbach miast itp.



23.06.2001 r. Istebna

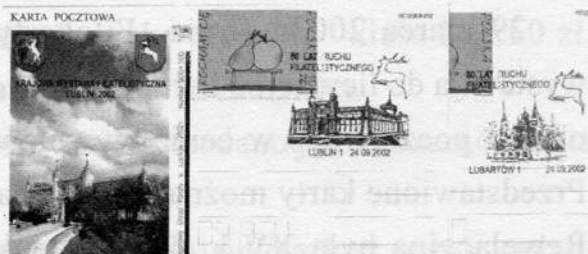
„Głuszc i jego środowisko”. Stempel wydany z okazji Młodzieżowego Konkursu Ekologiczno – Filatelistycznego. Podobny stempel z głuszcem wydany został w 1999 r.

21.03.2002 r. Bielsko Biala

„75 lat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”. – Kozica



24.09.2002 r. Lublin 1 i Lubartów 1 „80 lat ruchu filatelistycznego” – Jeleń herbowy



14.06.2003 r. Chełm 1

„Dni Chełma”. Podobny stempel ukazał się w 2002 r. – Niedźwiedź herbowy



13.06.2003 r.

„90 lat Zespołu Szkół Ekonomicznych w Przemyśle” – Niedźwiedź herbowy
Życzę kolegom sukcesów w poszukiwaniu wyżej omówionych walorów

Krzysztof Mielnikiewicz

FILOKARTYSTYKA

Aukcje kart pocztowych myśliwskich

Do września 2003 r. odbyło się pięć aukcji kart pocztowych. 15 lutego 2003 r. na XIV aukcji antykwariat „Rara Avis” w Krakowie przedstawił 3 karty kolorowe, wydane około 1900 r. w klasie I z obiegu pocztowego w tym piękne karty, tak dobrze zachowane po stu latach i to w cenie wywoławczej po 30 zł. Wylicytowano wszystkie po cenie 48 zł za kartę. W dziale II karty licytowane drogą zamówień pocztowych, przedstawiono 7 kart kolorowych wydanych około 1910r. w klasie I i II w cenie wywoławczej po 20 zł sprzedano wszystkie z 2 zł nadwyżką.

29 marca 2003r. firma „Filokartystyka” z Warszawy na swojej XI aukcji wystawiła do licytacji 5 kart pocztowych kolorowych z lat 1900-1910 w klasie I z obiegu pocztowego w cenie wywoławczej 28-35zł sprzedano 3 karty po 35 zł. Przedstawione karty można spotkać na wielu innych giełdach.

Rewelacyjną była XV krakowska aukcja antykwariatu „Rara Avis” z 17 maja 2003r. a to z powodu umieszczenia 125 kart pocztowych licytowanych wyłącznie przez oferty pisemne. Zbiór mógł zadowolić tematycznie, od patrona myśliwych „św. Huberta” przez wykonanie polowania czy 3 sceny rodzajowe.

Karty w klasie jakości od I-III w cenie 15-28 zł. W dziale tym jako RR-rzadkość przedstawiono album, zbiór 222 kolorowych reprodukcji niemieckich kart pocztowych pod tytułem „Polowanie” w klasie I i cenie wywoławczej 150 zł, sprzedany za 165 zł. Pozostałe karty z tej grupy uzyskały cenę:

21 kart sprzedano po cenie wywoławczej 18-20 zł.

o 4 zł wyższą od wywoławczej uzyskały 2 karty

o 7 zł wyższą od wywoławczej uzyskało 7 kart

o 12 zł czyli o 50% wyższą od wywoławczej uzyskały 2 karty, jedna kolorowa klasy I „Tokujący głuszc” w cenie 25 zł sprzedana została za 52 zł.

„Pies z upolowanym ptakiem” karta czarno-biała klasy I-II z 1901r. za 28 zł, sprzedano za 75 zł.

81 kart z tej grupy spadło.

W części I katalogu w rozdziale artystyczne umieszczono 9 kart, większość litografie kolorowe w I klasie jakości i po cenie 28-40zł. Sprzedano 4 karty po

cenie wywoławczej.

Natomiast karta „Kozice” z wytłoczonym na niej medalionem św. Huberta w cenie 40 zł uzyskała 95 zł po licytacji. Stowarzyszenie Filokartystów i Kolekcjonerów Historii Sportu z Warszawy 23.08.2003r. zorganizowało XXII ogólnopolską aukcję pocztówek.

Przedstawiono na niej ogółem 56 kart czarno-białych i kolorowych z obiegu pocztowego i czystych w klasie jakości od I-IV w cenie od 14-60 zł. Do najciekawszych pozycji należy zaliczyć:

2 karty - zaproszenia na polowanie wycenione po 50 zł.

Sprzedano jedną za 70 zł drugą po cenie (50zł).

1 karta-Wystawa Myśliwska Wiedeń 1910r. wyceniono na 75 zł sprzedana z zamówienia pocztowego. Cena kupna wtedy nie jest znana.

Rzadko spotykana karta „Adam Mickiewicz jako myśliwy” klasa I za 60 zł. Zakupiona drogą zamówienia pocztowego. Cena kupna nieznana.

2 rzadkie karty przedstawiające dwory myśliwskie sprzedano jedną z zamówienia pocztowego drugą po cenie wywoławczej 30 zł.

20 września 2003 r. w Krakowie odbyła się XVI aukcja kart antykwariatu „Rara Avis”. Przedstawiono ogółem 25 kart umieszczonych w dziale artystyczne i różne w cenie od 18-20 zł. Karty te często spotykane są na innych aukcjach czy giełdach staroci. 20 kart umieszczono w dziale „licytowane drogą pocztową”. Cena ich znana będzie w przyszłym katalogu.

Na rynku kart pocztowych cena ich stabilizuje się osiągając wartości od 15-30zł. Większość to karty często spotykane. Do obiegu zaczynają trafiać pozycje o II-III a nawet IV klasie jakości i pozostają w większości jako „spady”.

Natomiast pojedyncze karty zaliczane do rarytasów kolekcjonerskich mają dużą cenę wywoławczą i osiągają jeszcze większą, czy to podczas samej licytacji na sali, czy prowadzonej drogą zamówień pocztowych.

Konrad Oleszczuk
Lublin

KSIĄŻKI Z MOJEJ PÓŁKI

Konwencją tej rubryki mają być przede wszystkim nowości wydawnicze. Ale obchodzony jubileusz 80-lecia PZŁ obliguje do zaprezentowania nie tylko najnowszych monografii regionalnych, które obok monografii kół stanowią jedną z najważniejszych pozycji w bibliografii łowieckiej. Niech to też jednocześnie będzie swego rodzaju uhonorowaniem wszystkich autorów, którzy tworzą zazwyczaj społecznie oraz wydawców tych niezwykle cennych pozycji w naszej literaturze łowieckiej.

Wszystkich zainteresowanych uzupełnieniem zbioru o którąś z pozycji, odsyłam do obecnych Zarządów Okręgowych, które zwykle są wydawcami (wcześniej Zarządy Wojewódzkie) gdzie w przepastnych szafach biur można czasami znaleźć i archiwalne już egzemplarze.



Ryszard Czeraszkiewicz, Józef Serdyński
(redakcja)

"Łowiectwo na Ziemi Szczecińskiej" (56 lat historii, ochrona przyrody, zwierzyzna, trofea, kynologia, tradycje, koła łowieckie). Szczecin, maj 2002.

Wydawca: Agencja POLKA - Szczecin, na zlecenie Zarządu Okręgowego PZŁ w Szczecinie.

Wydanie I, nakład 2000 egz., str. 106, ilustr. mapa obwodów luzem, okł. brosz. lakier., 29,7cm.

ISBN 83-916962-0-0

Podtytuł sam mówi o zawartości - obszerne, bogato ilustrowane opracowanie.

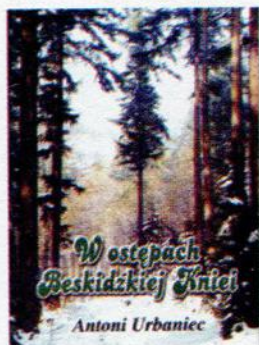


Zbigniew Adamski *"Skarbiec "Św. Huberta"" W Karkonoszach i na Pogórzu.* Jelenia Góra 2002.

Nakładem autora przy wydatnej pomocy Zarządu Okręgowego PZŁ w Jeleniej Górze. Wydanie II, str. 85, ilustr., okł. tw. introl. 25,6cm.

Rzecz o tworzeniu zębów polskiego łowiectwa na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej. Pierwsze wydanie ukazało się w 1997 roku.

←
I wydanie



Antoni Urbaniec "W ostępach Beskidzkiej Kniei" Łowiectwo na Żywiecczyźnie. Bielsko-Biała marzec 2001.

Beskidzka Okręgowa Rada Łowiecka.

Str. 131, okł. tw. lakier., ilustr. 23,5cm.

ISBN 83-915256-0-0

Łowiecki wkład w historię Żywiecczyzny.



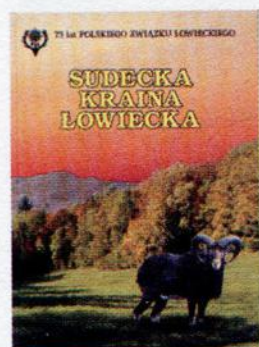
Krzysztof Potulski "Szczypta historii łowiectwa płockiego".

Płock 1998. Druk ukończono w 2000 roku.

Wydawca: Zarząd Wojewódzki PZŁ w Płocku.

Nakład 500 egz., str. 184, ilustr., okł. tw. lakier., 23,3cm.

Zawartość zawężona w stosunku do wcześniejszych założeń programowych. Słaby skład i niestaranna korekta obniżają wartość książki.



"Sudecka kraina łowiecka" (praca zbiorowa)

Legnica 1999.

Wydawnictwo EDYTOR, str. 398, okł. tw. lakier. 26,5cm.

ISBN 83-907374-9-3

Jedynie jak dotychczas tak obszerne opracowanie obejmujące całą Krainę tj. obszar pięciu byłych województw dolnośląskich. Bardzo cenna pozycja!



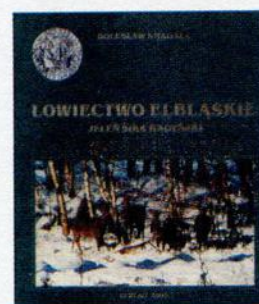
Stefan Sokołowski "Z dziejów łowiectwa na Pomorzu Środkowym 1945-1999" Koszalin 1999.

Wojewódzka Rada Łowiecka w Koszalinie.

Str. 141, ilustr. okł. brosz. lakier., 29,7cm.

ISBN 83-905916-4-2

Kolejna bardzo wartościowa pozycja, w której m.in. dostrzeżono i zaprezentowano monografie wydane przez miejscowe koła.



Bolesław Smagała "Łowiectwo elbląskie" Jeleń sika kadyński.

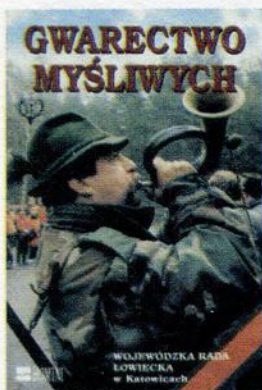
Wydanie Jubileuszowe z okazji 50-lecia Wojskowego Koła Łowieckiego nr 237 w Elblągu.

Elbląg 1999. Wydawca Wojskowe Koło Łowieckie nr 237 "Odynec".

Str. 208, ilustr., okł. brosz. lakier., 23,3cm.

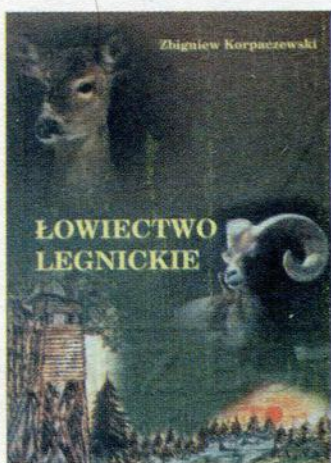
ISBN 83-904935-1-9

Opracowanie oprócz kroniki koła, zawiera rys historyczny oraz prezentację elbląskich kół. Osobny rozdział poświęcony jest jeleniowi sika w lasach kadyńskich.



"Gwarectwo myśliwych" Redaktor Naczelny - Dariusz Koniec.
Katowice 1999. HOMIMI Bożena Wawrzynek.
Wojewódzka Rada Łowiecka w Katowicach.
Str. 159, ilustr., okł. brosz. lakier., 24,5cm.
ISBN 83-908690-0-4

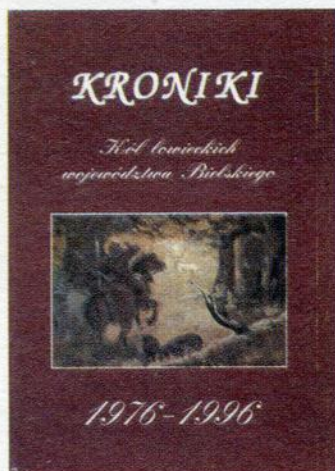
To jest drugie opracowanie poświęcone łowiectwu na Górnym Śląsku. Niezwykle wartościowa publikacja.



Zbigniew Korpaczewski "Łowiectwo legnickie" Zarys monograficzny wojewódzkiej organizacji Polskiego Związku Łowiectwa w Legnicy w latach 1975-1998.

Legnica, lipiec 1998. Brak wydawcy.
Str. 98, ilustr., okł. brosz. lakier., 21cm.
ISBN 83-910457-0-6

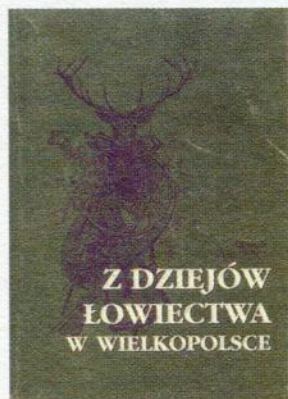
Jest to poszerzone wydanie "legnickiego wkładu" do "Sudeckiej Krainy Łowieckiej".



"KRONIKI Kół łowieckich województwa Bielskiego 1976-1996". Opracował Marek P. Krzemień. Kraków 1996.

Oficyna Wydawnicza "Ostoja" na zlecenie ZW PZŁ, Komisji Propagandy oraz Kół Łowieckich województwa bielskiego.
Str. 288, ilustr., okł. tw. lakier., 24,2cm.
ISBN 83-904426-5-5

Jest to pierwsze tego typu i w takim zakresie wydane opracowanie, w dodatku piękne edytorsko.



Benon Miśkiewicz "Z dziejów łowiectwa w Wielkopolsce" Poznań 1994. Wydawnictwo Akademia.

Str. 292, ilustr., okł. broszur., 20,5cm.
ISBN 83-901690-3-7

Pierwsze opracowanie historii wielkopolskiego łowiectwa.



Andrzej Albigowski "Łowiectwo na Lubelszczyźnie" Lublin 1993. Wydano nakładem ZW PZŁ z okazji 70-lecia Polskiego Związku Łowieckiego.

Nakład 1200 egz., str. 173, ilustr., okł. broszur., 20,5cm.

Mimo że Autor nazwał swoją pracę skromną jest to znaczące opracowanie tamtego regionu, ilustrowane ładnymi grafikami.



"48 lat łowiectwa na Opolszczyźnie". Opole 1992.

Wydawca: Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Łowieckiego w Opolu.

Str. 36, ilustr., broszura, 19,7cm.

Jest to bardzo skromne broszurowe wydanie autorstwa opolskich działaczy, składające się z mini rozdziałików nie zawsze podpisanych przez autorów.



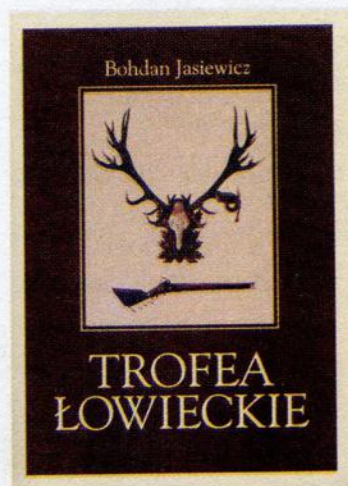
Bolesław Gabrys, Wojciech Charewicz "Łowiecki raj" Wolsztyńskim po 1945 roku. Olsztyn 1992.

Wydawnictwo Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej.

Str. 108 + 16 str. zdjęć poza paginacją, okł. brosz. 20,5cm.

Opracowanie inne w charakterze od wydanego 10 lat wcześniej, ale wyraźnie uzupełniające tamtą pracę.

Na zakończenie chcę zaprezentować najnowszą pracę jaka właśnie ukazała się na rynku wydawniczym.



Bohdan Jasiewicz "Trofea myśliwskie" Warszawa 2003.

Agencja Wydawnicza AGAR.

Str. 300, ilustr., okł. twarda karton., 21cm.

Dystrybutor: Bohdan Jasiewicz, tel. (0 22) 812 05 62, 0 607 797 451.

Bogato ilustrowany podręcznik, stanowi vademecum przeznaczone dla każdego nowowstępującego w szeregi PZŁ, selekcyjona, oraz wszystkich myśliwych polujących w kraju i za granicą, gromadzących trofea i wykorzystujących je do urządzania i dekoracji wnętrz.

Publikacja wypełnia istniejącą w tym zakresie lukę w fachowej literaturze łowieckiej.

Andrzej W. Głowacki

KRONIKA

Z przyjemnością zamieszczamy w „Kronice” korespondencję nadesłaną, nie tylko przez naszych kolegów Klubowych, ale również przez myśliwych czytelników „Kultury Łowieckiej”.

NOWI LEKTORZY

Mam przyjemność zawiadomić Kolegów Klubowiczów, że w wyniku egzaminu złożonego przed Komisją w osobach: Kol. Kol. Wojciecha Cieplaka, Marka Krzemienia, Krzysztofa Mielnikiewicza i Józefa Wyganowskiego - powołaną przez Przewodniczącego Zarządu Głównego PZŁ Kol. Lecha Blocha, czterech Kolegów z naszego Klubu w lipcu br. w Warszawie uzyskało tytuł lektora PZŁ z zakresu kultury, tradycji i zwyczajów łowieckich.

Są to następujący Koledzy:

Grażyna Kret - oddział rzeszowski

Gustaw Ćwikła - oddział wrocławski

Konrad Oleszczuk - oddział warszawski

Krzysztof Szpetkowski - oddział krakowski

Egzamin poprzedzony był kursem przeprowadzonym w dniach 11-13 kwietnia br. w Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu pod kierownictwem przewodniczącego Komisji Szkoleniowej Naczelnej Rady Łowieckiej Kol. prof. Zdzisława Klejnotowskiego.

W kursie uczestniczyło 20 kursantów wytypowanych przez zarządy okręgowych PZŁ.

Wykładowcami na wymienionym kursie oprócz pracowników naukowych Uniwersytetu Poznańskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Rolniczej w Poznaniu, byli dwaj nasi klubowi Koledzy Marek Krzemień i Krzysztof Mielnikiewicz.

Życzyć należy naszym nowym lektorom, by co najmniej tak jak dotychczas propagowali kolekcjonerstwo i kulturę wśród myśliwych, a biorąc udział w procesie szkolenia pamiętali o współodpowiedzialności za prawidłowe kształtowanie charakterów młodych adeptów łowiectwa.

Józef Wyganowski
Warszawa

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Myśliwskiej Pszczyna 2003

piękno muzyki myśliwskiej płynące z pięciolinii

Pszczyna - jedno z najstarszych i najpiękniejszych miast Górnego Śląska, perła bogatej w tradycje i zabytki Ziemi Pszczyńskiej, kolebka współczesnej sygnalistyki w dniach 12-15 czerwca 2003 roku, po raz drugi w historii gościła uczestników Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej, który odbywał się w ramach obchodów jubileuszu 80. lecia Polskiego Związku Łowieckiego. W tych dniach do Pszczyny zjechało ponad 300 uczestników.

W dniu 12 czerwca przed galowym koncertem inaugurującym Festiwal dokonano uro-



Msza Hubertowska obok Zamku w Pszczynie

czystego otwarcia wystawy „Polski Związek Łowiecki - 80 lat tradycji”, mieszczącej się nieopodal Zamku w hali sportowej. Na wystawie zaprezentowano, obok licznych trofeów myśliwskich, bogate zbiory kolekcjonerskie, w tym zbiory medali i odznaczeń łowieckich, książki łowieckie oraz sztukę inspirowaną lasem i łowiectwem,

W dniu tym odbyło się również Międzynarodowe Sympozjum pt. „Muzyka Myśliwska - integracja w łowisku i na pięciolinii”. W programie sympozjum znalazły się m.in.: prezentacje i dyskusje poświęcone rodowodowi, tradycji i współczesności Rogu Pszczyńskiego, muzyce inspirowanej przyrodą, tradycji muzycznej i myśliwskiej zamku Książąt Pszczyńskich, tradycjom, zwyczajom łowieckim w regionach i krajach oraz 80-letniej tradycji Polskiego Związku Łowieckiego i jego współczesności w obliczu integracji europejskiej.

Pod wieczór w Sali Lustrzanej Zamku Pszczyńskiego nastąpiła inauguracja Festiwalu. W uroczystości, której przewodniczył kol. Jan Suchorończak - Wiceprezes Naczelnej Rady Łowieckiej PZŁ, uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, lasów państwowych i PZŁ. Zasłużeni działacze i pracownicy PZŁ otrzymali odznaczenia państwowe, które wręczał przedstawiciel Prezydenta RP - minister Kancelarii Andrzej Gdula wraz z Przewodniczącym ZG PZŁ dr Lechem Blochem.

Po oficjalnych powitaniach i wystąpieniach wspaniały koncert galowy zaprezentował Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej PZŁ pod dyktando Mieczysława Leśniczaka, z towarzyszeniem solisty Andrzeja Ogórkiewicza z Teatru Wielkiego w Poznaniu. Podczas koncertu wysłuchano szeregu utworów z repertuaru muzyki dworskiej i myśliwskiej z różnych epok, m.in. takich mistrzów jak: George Telemann, Jan Sebastian Bach, Karol Kurpiński i Stanisław Moniuszko, a także wiele sygnałów myśliwskich oraz polskich pieśni myśliwskich.



Marcin Jaruga-Kierownik zespołu Venator
z Rogiem Wojskiego

Zaprezentowano również hejnał festiwalu skomponowany specjalnie przez Mieczysława Leśniczaka.

Zespół Reprezentacyjny PZŁ, zaliczany do czołówki europejskich zespołów grających muzykę myśliwską, kolejny raz dowiódł swego profesjonalizmu i nie zawiódł oczekiwań, czego wyrazem były liczne bisy i niekończące się oklaski.

W piątek odbyły się przesłuchania konkursowe: Międzynarodowego Konkursu Muzyki Myśliwskiej, VIII Ogólnopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego”, VII Śląskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Księcia Pszczyńskiego”, a także Festiwalowe Warsztaty Muzyczne oraz Walne Zgromadzenie Klubu Sygnalistów PZŁ. Wieczorem w sali widowiskowej Pszczyńskiego Centrum Kultury koncert muzyki myśliwskiej zaprezentowały zespoły zagraniczne, Pszczyński Zespół Kameralny „Con Fuoco” oraz Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Echo Pszczyzny”.

W sobotę, w drugim dniu konkursów festiwalowych kontynuowano przesłuchania poszczególnych zespołów i solistów. Tego dnia miał miejsce festyn łowiecki, zwiedzanie Pszczyzny i Muzeum Zamkowego. Po południu najlepsi soliści i zespoły zaprezentowały swoje umiejętności podczas koncertu galowego w parku przed zamkiem.

Zwycięzcą konkursu „O Róg Wojskiego” oraz Mistrzem Polski 2003 r. został Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” z Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu, a indywidualnym Mistrzem Polski 2003 został Paweł Strawa z Zespołu Szkół Leśnych w Goraju. W konkursie „O Róg Księcia Pszczyńskiego” zwyciężył Zespół Szkół Ogólnokształcących i Ekologicznych w Brynku.

W niedzielę, ostatniego dnia festiwalu odbyła się uroczysta Msza Święta Hubertowska z sygnałami myśliwskimi oraz koncerty kończące Festiwal.

Należy zaznaczyć, że dzięki Festiwalowi muzyka myśliwska, a z nią łowiectwo kolejny raz zatryumfowało nie tylko w rezydencji książąt pszczyńskich, ale w całej Pszczyźnie i regionie. Festiwal wraz z imprezami towarzyszącymi był dla wielu uczestników wspaniałym przeżyciem duchowym, które pozostanie długo w pamięci.

Organizatorom, Śląskiej organizacji PZŁ należą się słowa najwyższego uznania za sprawny przebieg, bogactwo przeżyć i możliwość obcowania z najpiękniejszą sztuką i tradycją łowiectwa.

Zdjęcia z Międzynarodowego
Festiwalu Muzyki Myśliwskiej
udostępnił Andrzej Wierzbieniec

Krzysztof J. Szpetkowski
Kraków

Spóźnione zaproszenie

Do redakcji „Kultury Łowieckiej” dotarło pięknie zaprojektowane i elegancko wydane zaproszenie, na wspólne świętowanie XII DNI NIEPOŁOMIC.

Otrzymaliśmy je jednak na tyle spóźnione, że niemożliwe stało się nasze uczestnictwo nie tylko w dniu otwarcia t.j. 30 maja br ale i w dni następne obejżenie interesujących nas szczególnie, takich działów prezentowanych na Zamku Królewskim w Niepołomicach jak:

„Łowiectwo Przez Wieki” - ekspozycja Polskiego Związku Łowieckiego, Małopolskiego Centrum Kultury Łowieckiej w Niepołomicach.

„Notatki Myśliwego” - wystawa fotograficzna Wojciecha Plewińskiego.

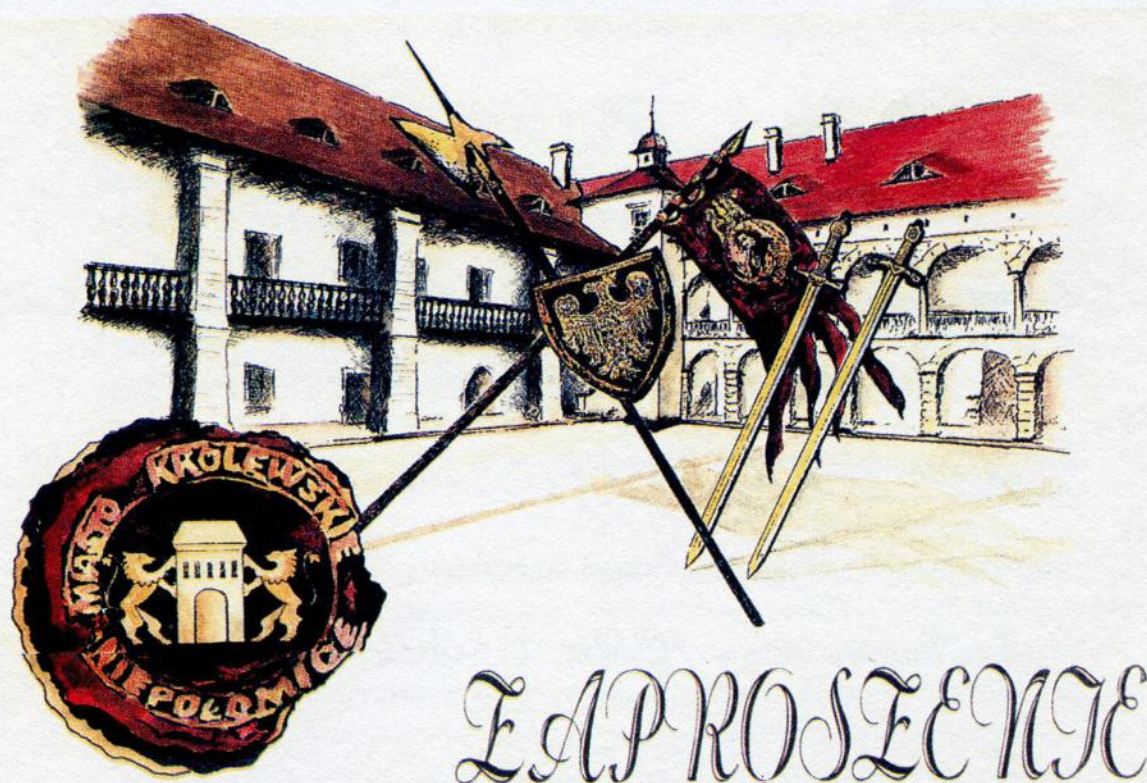
„Puchalscy-Rodzinna Pasja Fotografowania”-fotografie i pamiątki - Muzeum Niepołomickie.

Interesującą inicjatywą, podjętą przez naszych Kolegów Klubowych, wydaje się być ciekawie zredagowana jednodniówka, którą można było otrzymać w trakcie XII Dni Niepołomic. Tekst i forma tego wydania przybliżyła napewno wielu zwiedzającym wystawę, problemy i uroki polskiego łowiectwa. Być może przyciągnie i zainteresuje również sporą grupę młodych ludzi, sprawami łowiectwa.

„MYŚLIWECZEK” bo tak nazywa się Nr 0, tego wydawnictwa w podtytule (Łowiecki Magazyn Kulturalny) redagowany jest nakładem kolegów klubowych: Krzysztofa J. Szpetkowskiego, Jerzego Mikołajczyka i Bogdana Czernika.

Redakcja

Gratulujemy !



„Pasji Życia” ciąg dalszy !

W dniach 23.06 - 13.07.03 r. w siedzibie Zarządu Okręgowego PZŁ w Białymstoku czynna była wystawa autobiograficzna naszego klubowego kolegi Bohdana Jasiewicza p.t. „Pasje Życia”. IV-tą już edycję wystawy zorganizowano w ramach imprez związanych z Jubileuszem 80-lecia PZŁ, z inicjatywy Rady i Zarządu Okręgowego PZŁ.

Wystawie towarzyszyło duże zainteresowanie środowiska myśliwych regionu.

Odnowiona, przestronna sala posiedzeń ZO PZŁ przy ul. Jurowieckiej pozwoliła na przedstawienie cyklu fotografii sławiących Polskę jako wspañałą krainę łowów, we wszystkich czterech porach roku.

Ze zrozumiałych względów autor wyeksponował na planszę tytułową exlibris z głową żubra i tekstem: 80-lecie Polskiego Związku Łowieckiego oraz zdjęcia z Białowieskiego i Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Władze okręgowe udostępniły wystawę miejscowemu społeczeństwu oraz wykorzystały jako oprawę na naradach z prezesami kół łowieckich i posiedzenia Rady Okręgowej.

Autor zapowiedział kolejne edycje wystawy, licząc na życzliwe jej przyjęcie przez środowisko myśliwych.

Bohdan Jasiewicz

UWAGA - KLUBOWICZE

Przypominamy

MIEDZYNARODOWE TARGI ŁOWIECKIE

HUBERTUS Ekspo 2003

odbędą się w dniach 14-16 listopada 2003

na terenie Warszawskiego Centrum Expo iktl

ul. Prądzyńskiego 12/14, 01-222 Warszawa

KSIEGARSKI RYNEK ANTYKWARYCZNY (18)

Notowania aukcyjne

Krakowski Antykwariat Naukowy - Kraków

105 Aukcja Antykwaryczna - 12.IV.2003r.

1. **DYGASIŃSKI Adolf** – Gody życia. Opowieść. Wyd.2. W-wa 1910. M.Arct. s.176, inicjały i ilustr.-zdobniki w tekście, 12 ilustr. nakł. na kartonach. okł oryg. - opr. ppł. 80/100
2. **KAMIEŃSKI Antoni** – Szkice z Puszczy Białowieskiej. 14 kartonów... Tekst Z.Bartkiewicza. W-wa 1912. Tow.Akc.Wyd. "Świat". s./6/, 14 ilustr., okł. oryg. przy grzbiecie przewiązana ozdobną tasiemką. 150/150
3. **/POL Wincenty/** – Pan Starosta Kiślacki. Tradycja myśliwska przez autora "Mohorta". Poznań 1873. J.K.Żupański. Druk.J.I. Kraszewskiego. s.75, 3 drzeworyty w tekście i 2 okładkowe, portret, okł. oryg. 120/310
Wg. Estreichera na fotografii portret Korzelińskiego zamiast Pola.
4. **OSSENDOWSKI F. Antoni** – Polesie. Poznań /1934/. Wyd. Polskie R.Wegner. s.206, 1/, liczne ilustr., opr.pł,oryg. Cuda Polski. 80/120
5. **OSSENDOWSKI F. Antoni** – Puszcze polskie. Poznań /1936/. Wyd. polskie R.Wegner. s.234, /3/, mapka, ilustr., opr.pł.oryg. Cuda Polski. Stan dobry. 100/spad.

Antykwariat „TOM” - Warszawa

Aukcja Antykwaryczna „WIOSNA 2003” - 26.IV.2003r.

6. **DYAKOWSKI Bohdan** – Z naszej przyrody. Obrazy z życia zwierząt i roślin krajowych. Wyd.IV. Z 24 chromolitografowanymi tablicami i 235 rycinami w tekście. W-wa 1926. Wyd. i druk M.Arcta. s.VIII+619. Opr. introlog.płsk., zach.okł.oryg. 150/150
7. **ELVEN Hans** /opracowanie/ - Wir Jäger. Bearbeitet von /.../. Düsseldorf. /br.r.wyd./. Verlags und Vertrubsrechte: Est-Est Verlag G.m.b.H. Druck Hesse Becker, Graphischer Grosbertich Leipzig. s. 434+1+tablice z 203-trzema ilustr. fotograf. Opr. wyd. płsk., grzbiet oderwany-zachowany. 150/220
8. **GUSTAWICZ Bronisław** – Geograficzny zasięg łosia ongi i dzisiaj. Lwów 1901. Druk Ludowa. s.43, opr.brosz.wyd. Jest to odbitka z "Miesięcznika Tow. Ochrony Zwierząt". 50/220
9. **KORSAK Włodzimierz** – Rok myśliwego. Rzec dla myśliwych i miłośników przyrody. Z przedmową J.Weyssenhoffa. Poznań 1922. Nakł. Książnicy Narod. M.Niemierkiewicza i Sp. s.340, IV, opr.pł.wyd.syg. 150/150
10. **LASY DÓBR ŻYWIECKICH 1929** Żywiec 1929. Nakł. Dyrekcji Dóbr Żywieckich w Żywcu. s. 7+3 tablice z reprodukcjami fotografii w sepii + 40 s. tekstu + 12 kart z reprodukcjami fot. w sepii. opr.brosz.wyd. Na fot.min.: zamek w Żywcu, gajówka, budynki z różnych miejscowości zarządu lasów, sceny z polowań. 60/360
11. **NIEDBAŁ Ludwik** – Z łowisk wielkopolskich. Obrazki i szkice przyrodniczo-myśliwskie. Poznań 1923. Nakł. Księg. św. Wojciecha. s.175, /3/, ilustr. Opr. nowa karton ochronny, zach. okł.oryg. 80/80
12. **POTOCKI Henryk** – W krainie Massajów. Z 31 ilustracjami. W-wa 1928. Nakł. GiW. Druk W.L. Anczyca i S-ki. Opr.brosz.wyd. 90/320
13. **WASILEWSKI W.** – Z krańców Sybiru. Zapiski myśliwego - turysty. Poświęca myśliwym /.../. W-wa 1886. Nakł. Księgarni A. Gruszeckiego. s.427/2/. Opr.pł., grzbiet nowy. 100/340

„LAMUS” Antykwariaty Warszawskie
XV Aukcja Książek i Grafiki - 31.V.2003 r.

14. **BERGER Arthur** – Die Jagd aller Völker im Wandel der Zeit. Mit 292 kulturhistorischen Abbildungen. Berlin 1928. p. Parey.s.VII./5/, 530./2/, liczne ilustr.opr.wyd.pł. ze złoc. *Bogato ilustrowana historia łowiectwa od czasów najdawniejszych po współczesność. Zawiera m.in. opis obyczajów łowieckich na wszystkich kontynentach, ze szczególnym uwzględnieniem zwyczajów i przesądów myśliwych w Europie, a także szczegółowe omówienie polowań z psami i sokołami* 200/210
15. **DYGASIŃSKI Adolf** – Wielkie Łowy. Przygody myśliwskie. W-wa 1914. Nakł. Tow.Akc.Wyd. „Świat”. Wyd. Biblioteki dla młodzieży.s.214,opr. wtórna pł./okł.oryg. naklejona na lico wierzchniej okł. 80/spad.
16. **FOA Edward** – Polowania na grubego zwierza w Afryce środkowej. Przekład Gustaw Doliński. Przedmowa Julian Ochorowicz. T. 1-2. /Biblioteka Dzieł Wyborowych. T.113-114/. W-wa b.r./1899/. Biblioteka Dzieł Wyborowych. s.128,3./4/, ilustr.; 138,2./4/. 40/180
17. **GÜRTLER Władysław** – Nasze skrzydlate drapieżniki /golebiarz-krogulec-sokół wędrowny/. Monografia myśliwsko-przyrodnicza. /Biblioteka Myśliwska “Przeglądu Myśliwskiego i Łowiectwa Polskiego”, T.4-5/. W-wa 1925. Nakł. Myśliwskiej Spółki Wydaw. s.102./2/, ilustr., opr.wyd.ppl. 60/60
18. **KALENDARZ** – /poradnik/ Myśliwski na 1930 rok. Pod redakcją Juliana Ejsmonda. Rok 3. W-wa 1930. Skł. gł. Czerwonego Krzyża nr 25 m.9 s.240./4/, ilustr., opr. wyd. karton. 180/180
19. **/Katalog/**. – Munition 1937. Rheinisch-Westfalische Sprengstoff-Actien-Gesellschaft Nürnberg. B.m. /Norymberga/, b.r. /1937/, b.w. s.100, /2/, luzem inserat reklamowy, opr. wyd. karton. Ilustrowany katalog amunicji do broni myśliwskiej. 200/spad.
20. **LEPECKI Mieczysław Bohdan** – W dzikich ustroniach. Przygody, polowania i awantury. / Biblioteka Domu Polskiego. s.123, /2/, opr. ppl. 40/120
21. **SZCZEPKOWSKI Jan** – Władcy kniei. Obrazki myśliwskie. Z przedmową Juliana Ejsmonda. Z 6 ilustr. prof. Stanisława Sawiczewskiego i winietą Mieczysława Szczepkowskiego. Poznań-W-wa-Wilno b.r. /1925/. Nakł. i druk Księgarnia św. Wojciecha. s./4/, 208./4/, opr.pł. ze złoc./oryg. okł. karton. zachowania/. 75/120
22. **SZTOLCMAN Jan** - Oiseaux du Soudan Anglais fournis par deux expéditions polonaises. /Ptaki sudańskie zebrane przez dwie wyprawy polskie/. W-wa 1924. Nakł. Państw. Muzeum Przyrodniczego. s.155-166, brosz. wyd. *Osobne odbicie z “Prac Zoologicznych Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego” /t.III, 1924/. Na karcie pierwszej odręczna dedykacja autora dla Tadeusza Paszkowskiego /20.8.1924/. Praca w jęz. francuskim; odnosi się do trofeów myśliwskich zebranych w czasie dwóch ekspedycji myśliwskich hr. Potockiego.* 100/260

Antykwariat „RARA AVIS” - Kraków
49 Aukcja Antykwaryczna - 7.VI.2003 r.

23. **KATALOG** – Muzeum Zamkowe w Malborku. Muzeum Narodowe w Krakowie. Polska tradycja rycerska. Jeździectwo, militaria, myślistwo. Katalog. Malbork 1973. s.63, /1/, 36 tabl., brosz., obwol. 48/48
24. **AULEITNER Antoni** – Gospodarstwo leśne czyli proste zasady hodowania, urządzania i użytkowania oraz niezbędnej tychże ochrony, ze szczególną uwagą na lasy prywatne. Dla użytku właścicieli ziemskich, rządów dóbr i leśniczych praktycznie wyłożone. Z

- rycinami i tablicami. W-wa 1853. Nakł. autora. s./4/, 205, opr.wsp. ppł. Stan dobry. 120/spad.
25. **CZAPUTOWICZ St.** – Przepisy o polowaniu. Nr 1: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckim z dn. 3 grudnia 1927. /.../. Wyd. oraz objaśnieniami i skorowidzem zaopatrzył ... W-wa 1928. Nakł. własnym. s.52, brosz. 50/50
26. **DIENSTANWEISUNG** – für die Beamten der staatlichen oberforstereim im Generalgouvernement. Instrukcja służbowa dla urzędników nadleśnictw państwowych w Generalnym Gubernatorstwie. Cz. 1-4. Warschau /1941/. Staatsdruckerei Warschau. s./4/, 21; /2/, II, 21;/4/, 12; /2/, V;/1/, 69 + liczne wzory formularzy, razem opr.oryg.ppł. Tekst równoległy niem. i pol. 120/spad.
27. **DYAKOWSKI Bohdan** – O dawnych łowach i dawnej zwierzynie. Z ilustr. W. Nowina-Przybylskiego. W-wa 1925. Wyd. M.Arcta. s.208;/4/, opr.bibliot.ppł. 40/110
28. **EJSMOND Julian** – Moje przygody łowieckie. Z ilustr. K. Mackiewicza. Poznań /1929/. Nakł. Księg. św. Wojciecha. s./4/, 315, tabl.opr.pł. z zach.okł.brosz. 80/90
29. **GÓRECKI Adam** – Uśmiech św. Huberta. opowiadania myśliwskie. W-wa 1938. Gebethner i Wolff. s.182;/3/, brosz. 50/50
30. **HEDEMANN Otton** – Dawne puszcze i wody. Wilno 1934. Druk. "Zorza". s.XII, 187;/1/, mapa rozkł., brosz. Odręczna dedykacja autora. 60/85
31. **KARPIŃSKI J.J.** – Białowieża. Z przedm. B. Podedwornego. W-wa 1947. Inst.Wyd. "Kolumna". s.135, /1/, ilustr., opr. bibliot.ppł. 40/spad.
32. **KORSAK Włodzimierz** – Rok myśliwego. Rzecz dla myśliwych i miłośników przyrody. Z przedmową J. Weyssenhoffa. Poznań 1922. Nakł. Książnicy Narod. M.Niemierkiewicza i Sp., s.340;/2/, IV, opr. oryg. ppł. Stan dobry. 120/spad.
33. **KOZIKOWSKI A.** – Szkice z podróży po Galicyi. Poznań 1915. Druk Dziennika Pozn. s./2/, 120, brosz., Odb. z "Przegl. Leśniczego". 60/90
34. **KRYGOWSKI Bogumił** – Lwą na trzęsawiska poleskie. Z 7 ryc. Lwów-W-wa 1936. Książnica-Atlas. s.40, brosz. 50/spad.
35. **ORSKI St. W.** – ... A było to wczas rano. Zdobił K.Sichulski. Lwów /1927/. s.122;/1/, opr.wsp.ppł. 50/65
36. **OSTRORÓG Jan** – Myślistwo z ogary. Wyd. K. J. Turowskiego. Kraków 1859. Nakł. Wyd. Bibl. Pol. s.56, opr. wsp. pł. 60/310
37. **KALENDARZ** /poradnik/ Myśliwski na 1930 rok. Pod red. J. Ejsmonda. R.3 W-wa. Druk. P.Pyz i S-ka.s.240, wkładki reklamowe, opr.wsp.pł. z zach.okł.brosz. 100/120
38. **REWIŃSKI Stanisław** – Pies, jego gatunki, rasy, wychów, utrzymanie, użytki, układanie, choroby i ich leczenie. Z licznymi drzeworytami w tekście. W-wa 1893. Nakł. Gebethnera i Wolffa. s./4/, 274, II, opr.wsp. plast. 80/960
39. **REWIŃSKI Stanisław** – Przewodnik dla myśliwych. W-wa 1903. Druk. W. Szulca. s.VII, /1/, 258, /6/, opr. wsp.ppł. z zach. okł. brosz. 160/180
40. **SYLVA-TAROUCA Ernest** – Hodowca a myśliwy. Podręcznik hodowli zwierzyny dla użytku właścicieli terenów łowieckich i myśliwych. Tłum. z niem. M.Biesiekierski. W-wa 1900. Nakł. Red. "Łowca Polskiego". s./4/, II;/7/-186;/3/, opr.wsp.ppł. z zach.okł.brosz. 120/210
41. **SZTOLCMAN Jan** – Żubr, jego historia, obyczaje i przyszłość. W-wa 1926. Centr.Zw.Pol.Stow.Łowieckich. s.104, opr.wsp.ppł. z zach.okł.brosz. 60/210
42. **WAGNER/H.J.** – Obrazy z natury. Podług Wagnera i innych autorów podał dla młodzieży Wincenty Sarnecki./Z sześcioma ryc./ Kraków /1871/. Nakł. J.Wildta. s.216;/1/, opr.ppł. z epoki, okł.brosz. naklejona na oprawę. *Gawędy przyrodnicze dla młodzieży, wiele z nich poświęconych łowiectwu.* 100/140
43. **WODZICKI Kazimierz** – Wspomnienia z życia łowieckiego. Wyd. II. Lwów /przedm. 1928/. Małopolskie Tow. Łowieckie. s.233, /2/, opr. wsp.ppł. z zach.okł.brosz. 80/80

44. **ZABOROWSKI St.** - W sercu kniei. Obrazy myśliwskie. Wyd. II powiększ. W-wa 1930. Dom Książki Pol. s.243, /5/, opr. ppł. z epoki z zach.okł.brosz. 70/85
45. **LIBERAK M.A.** - Leśnictwo polskich Tatr. Z przedm. S.Sokołowskiego. Cieszyn 1929. Nakł. P.Mitregi. s.61, /2/, brosz. 48/65

**„LOGOS” Warszawski Antykwariat Naukowy
Z. Marciszewski L. Woźniak**

29 Warszawska Aukcja Antykwarska - 14.VI.2003 r.

46. **KUNTZE Roman, NOSKIEWICZ Jan** - Zarys zoogeografii polskiego Podola. Z 65 rycinami w tekście. Lwów 1938. Tow. Naukowe. s./8/, 538, brosz.wyd. Prace Naukowe Wyd. Tow. Naukowego we Lwowie, dz.II, t.IV. Monografia fauny i flory podolskiej. 60/90
47. **ORŁOWICZ Mieczysław, LENARTOWICZ Stanisław** - Ankieta w sprawie Karpat Wschodnich 1931r. Protokół ankiety odbytej na zaproszenie urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie z inicjatywy Ministerstwa Robót Publicznych w dn. 29 i 30 maja 1931r. Oprac. ... W-wa 1932. Min. Robót Publ., s.251, /1/ k.pl., brosz.wyd. 40/120
Dotyczy turystyki, ochrony przyrody, uzdrowisk, myślistwa i rybołówstwa.
48. **SZTOLCMAN Jan** - Peru. Wspomnienia z podróży. Z mapą. T 1-2. W-wa-Kraków 1912. Gebethner i Wolff. s./8/, IV, 307, mapa rozkł.; /6/, 267, brosz.wyd. 120/280
49. **DOMBROWSKI Ernest v.** - Myśliwy jako kolekcjonista i preparator. Podręcznik do kolekcjonowania i konserwowania zwierząt ssących, ptaków, jaj ptasich i rogów. Przełożył z niemieckiego J.K-z. W-wa 1902. łowiec Polski. s.88, brosz. 35/130
50. **DRUGI** pokaz trofeów łowieckich W Warszawie /Oficerskie Kasyno Garnizonowe/ od 3 do 20 listopada 1932 r. W-wa 1932. Polski Zw. Stowarzyszeń Łowieckich. s.16, brosz. wyd. 20/55
51. **GAWIN Symplicjusz /właśc.: UBYSZ Aleksander/** - W borze i klasztorze. Gawęda myśliwska. /Z ilustr. Harasimowicza/. Lwów 1886. Ognisko Domowe. s.87, /7/, /5/k. tabl., opr.pł. 60/150
52. **GOEDDE** - Hodowla bażantów. Wydanie poprawione przez królewskiego bażantnika Staffel'a z Fürstenwaldu na Szlązku. W-wa 1901. "Łowiec Polski". s.83, /3/, il. brosz.wyd. okładka podniszczona. 45/70
53. **JANTA-POLCZYŃSKI Władysław** - Estetyka łowiectwa. Z ilustracjami. Poznań 1923. łowiec Polski. s.69, /2/. opr. karton. 30/120
Odręczny wpis: Nagroda za rozwiązanie szarady Dwunastak. Jul. Eysmond /drugi podpis nieczytelny/.
54. **KAMOCKI Stanisław** - Podręcznik łowiectwa. Z 84 ilustr. w tekście i Ustawą o prawie łowieckim. W-wa /1929/. Instytut Łowiectwa. s.240, opr.wyd.pł. 120/120
55. **/KŁOCEK/ SZYTTLER J.** O Psach myśliwskich. /acc.:/ **WÓJCICKI K.** - Łowy na wilka. /acc.:/ **JAROCKI J.P.** - O gadach krajowych. Wąż, Żmija, Padalec. Kraków 1942. Nakł. wydawcy. s./2/, 23-40, 101-108, 10-19, opr.pł. 45/150
56. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - Bizuteria myśliwska /katalog/. Lwów 1936. Odbitka z katalogu Jubileuszowego Wystawy Łowieckiej Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego. s.13, /2/, brosz. wyd. Odbito 50 egz. 30/130
57. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - O dawnym i obecnym zwierzyńcu w Krakowie. Lwów 1929. Odbitka z łowca. s.37, /1/. brosz.wyd. 15/40
58. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - Odezwa do braci myśliwych. W-wa /ok.1932/. Nakł. autora. /1/k. o wym.23x15cm, bez opr.

- Dot. zbieraczy książek, pism, kalendarzy, statutów, zaproszeń, it., dotyczących łowiectwa.* 50/100
59. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - O łosiu. Wykaz artykułów i wzmianek o łosiu zawartych w Łowcu i Łowcu Polskim. W-wa 1933. b.w. s.50./1/, il. brosz.wyd. Okładka podniszczona. 35/50
60. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - O zwierzyńcu w Częstochowie, Grodnie, Katowicach, Krakowie i Lesznie. W-wa 1929. Odbitka z poradnika Kalendarza Myśliwskiego. s.16, opr.brosz.wyd. 10/34
61. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - Polska gwara myśliwska. W-wa 1935. Odbitka ze Szpargałów. s.15./1/, opr.pl. Nakład 25 egz. 35/100
62. **KOBYLAŃSKI Józef Władysław** - W obronie użytecznej zwierzyny łownej. Przemysł 1927. Nakł. autora.s.72,il. brosz.wyd. 40/60
63. **KRAWCZYŃSKI Wiesław** - Łowiectwo. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych. Ze 140 ilustr. W-wa 1924. Gebethner i Wolff. s.384, opr.pl. 120/spad.
64. **KUROWSKI Waleryan** - Myślistwo w Polsce i Litwie. Poznań 1865. J.K.Żupański. s.VII./1/, 231, opr.pl. 90/150
65. **LANCASTER Karol** - Sztuka strzelania i polowania. Tum.J.S. W-wa 1905, Łowiec Polski. s.95,brosz. 45/120
66. **MACHCZYŃSKI Konrad** - Humoreski i nowele myśliwskie i obyczajowe. Kraków 1905. Spółka Wydaw.Polska. s./4/, 140./1/, opr.pl. 35/90
67. **MACHCZYŃSKI Konrad** - W polu i kniei. Z teki myśliwego. Z 10-ma kolorowanemi ilustr. Jana Wasilewskiego. W-wa 1897. M.A.Wizbek. s./4/,II, 153./2/, opr.ppł. Drobne zaplamienia krawędzi. 50/90
68. **OSTROWSKI Stefan** - Z piersi myśliwego. Liryki, legendy myśliwskie. Przemysł 1929. Nakł. autora. s.39./2/, opr.pl. Egz. z uwagami autora. Zach.okł.brosz. 45/120
69. **PIERWSZY pokaz trofeów łowieckich w Warszawie /Oficerskie Kasyno Garnizonowe/** od 2 do 10 maja 1931 r. Pod protektorem Pana Ministra Rolnictwa D-ra Leona Janty Polczyńskiego. W-wa 1931. Polski Zw. Stowarzyszeń Łowieckich. s.30./2/. brosz.wyd. 20/65
70. **POLSKI Związek Stowarzyszeń Łowieckich.** Sprawozdanie z działalności za rok 1932. W-wa 1933. PZSL. s.19, brosz. wyd. 15/42
71. **POMARNACKI Leopold Pac** - Toki naszych bekasów. Lwów 1935. Odbitka z Łowca nr 8 i 9. s.16, brosz. wyd. Dedykacja autora. 25/70
72. **PROCHY myśliwskie oraz prochy do broni małokalibrowej.** Pionki /po 1935/. Państwowa Wytwórnia Prochu. s.62, il. brosz. wyd. *Zawiera historię prochu z uwzględnieniem Polski, informacje o prochach i z zakresu balistyki dla myśliwych oraz dane o własnej produkcji i właściwych nabojach myśliwskich. Dołączono kalendarzyk myśliwski.* 50/60
73. **REWIŃSKI Stanisław** - Przewodnik dla myśliwych. W-wa 1903. Rolnik i Hodowca. s. VII, 258, /6/. opr.pl. Brak k.przedtyt., k.tyt. podklejona. 80/100
74. **SPRAWOZDANIE Zarządu Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich za 1929 rok.** W-wa 1929. PZSL. s. 12, brosz. wyd. 15/65
75. **STATUT Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego.** Kraków 1877. Towarzystwo. s.16, brosz. wyd. Stempel: ze szpargałów ... Władysława Czarnowskiego. 20/40
76. **SZTOLCMAN Jan** - Łowiectwo. Podręcznik dla szkół leśnych i rolniczych. W-wa 1918. Warszawskie Towarzystwo Prawidłowego Myślistwa. s. 370, VI. opr.pl. 100/170
77. **SZUMILAS Paweł /właśc.: ZEYDLER-ZBOROWSKI Józef/** - Z tropu w trop ... Lwów /ok.1938/. A. Krawczyński. s.156./3/, 18 k.tabl. opr.pl. z zach.okł.brosz. 50/60
78. **USTAWA Cesarskiego Towarzystwa Rozmnażania Łownej Zwierzyny i Pożytecznych**

- do Polowania Zwierząt oraz Prawidłowego Myślistwa, zostającego pod prezydencją Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza. / Zatwierdzona przez Ministra Spraw Wewnętrznych 8 czerwca 1872r./ W-wa 1889. I. Kottl. s.31,/1/. brosz.wyd. Tekst w jęz. polskim i rosyjskim. 50/110
79. **WEBER Rudolf** - Żelaza i pułapki myśliwskie oraz sposoby ich użycia. Z niem. tłum. Jan Kraszewski. W-wa 1902 Łowiec Polski. s.78, il. brosz. 35/105
80. **WIŚNIEWSKI Antoni** - Podstawowe wiadomości prawidłowego myślistwa. Zbiór pytań i odpowiedzi zestawiał... Kościan /1947/. Drukarnia Polska. s.93,/5/. brosz. wyd. 15/75

Oferty wysyłkowe

81. **JAKUBSKI Antoni** - Bibliografia fauny polskiej do roku 1880. T.I. Kraków 1927. Nakł.PAU. s.XXIII, 470, okł.brosz.oryg. 25.-
82. **JASTRZĘBSKI L., LIPKO W., STANKIEWICZ E.** - Prawo Łowieckie. Komentarz. Wyd.3. W-wa 1968. Wyd. Prawnicze. s.612, okł.brosz.oryg. 28.-
83. **LEWICKA Anna** - Z naszych pól i lasów. Obrazki z życia zwierząt. W-wa 1930. s.302, /1/, ilustr. opr.ppł. 30.-
84. **PASLAWSKI Tadeusz** - Podręcznik selekcjonera zwierzyny. W-wa 1984. Wyd. 3. PWRiL. s.234, okł. brosz.oryg. 12.-
85. **PISZCZYKOWSKI Mieczysław** - Józef Weyssenhoff. Poeta przyrody. Lwów 1930. Ossol. s.116, okł.brosz. 12.-
86. **WDOWIŃSKI Zdzisław** - Wśród puszczy i jezior. W-wa 1956. Sport i turystyka. s.167, opr.pł.obwol. 12.-
87. **SKARBY przyrody i ich ochrona.** Wiadomości z dziedziny ochrony przyrody dla przyrodników, nauczycieli, leśników, rolników, górników, myśliwych, ... Pod. red. Wł.Szafera. W-wa 1932. Państw. Rada Ochr.Przyrody. s./4/, 363, 119 ilustr. opr.kart.oryg. 60.-
88. **RZEMEK Krzysztof** - Broń kapiszonowa. - Historia broni palnej do końca XIXw. W-wa 2000. Bibl.Novum. s.64. opr.oryg. 25.-
89. **WOJCIECHOWSKI Marian Jan** - Ekslibris, godło bibliofila. Wrocław 1978. Ossol. s.256, ilustr. opr.ppł. 24.-
90. **FONHUS Mikkel** - Zaczarowany łoś. Poznań 1973. Wyd. Poznańskie. seria dzieł pisarzy skandynawskich, s.120, opr.oryg.obwol. 14.-
91. **BOBIATYŃSKI Ignacy** - Nauka łowiectwa we dwóch tomach. 2t. W-wa 1989. Hubertus Classic. s.X, 245,/9/, opr.pł. Reprint wyd. z 1823-1825r. 150.-
92. **/KATALOG/ Łowy. Polowy.** Natura i tradycja. Opole 1994. Muzeum Śląska opolskiego - Pol.Zw.Łow. s./12/, /8/tabł. brosz. 30.-
93. **STANKIEWICZ Eugeniusz** - Polskie prawodawstwo leśne. W-wa 1951. PWRiL. s.144. 40.-

Dla przypomnienia informuję, że w „Notowaniach aukcyjnych” cyfry w kolumnie lewej są cenami wywołania natomiast w kolumnie prawej – cenami wylicytowanymi (sprzedaży). Spad. (-la) oznacza pozycję niesprzedaną. W „Ofertach wysyłkowych” – cyfry w kolumnach są cenami sprzedaży.

Gąbin, czerwiec 2003r.

Wyboru dokonał
Andrzej W. Głowacki

ADRESY ZARZĄDU KLUBU

Imię i nazwisko	Funkcja	Adres	Telefon
Mateusz KRUPIŃSKI	prezes klubu	05-800 Pruszków ul. Chopina 14 m. 7	0-602 123 914
Marek STAŃCZYKOWSKI	p.o. sekretarza	05-300 Mińsk Maz. ul. Warszawska 206	p.) 0-607 277 107 d.) 0-602 379 075
Zdzisław KORZEKWA	skarbnik	42-160 Krzepice Zajęczki I/185 Las	0-601 065 372 d.) 0-34 318 83 14
Gustaw ĆWIKŁA	członek zarządu	56-400 Oleśnica ul. Przyjaźni 3	0-606 966 178 d.) 0-71 314 44 41 p.) 0-71 794 44 11
Marek FILIPCZYK	członek zarządu	42-400 Zawiercie ul. Marciszowska 47a	0-502 738 566 d.) 0-32 670 32 25

ADRESY PREZESÓW ODDZIAŁÓW REGIONALNYCH

Nr.	Imię i nazwisko	Oddział	Adres	Telefon
1.	Andrzej JĘDRYŚLAK	Częstochowa	41-947 Piekary Śląskie ul. Czwartaków 2	0-601 416 497 d.) 0-32 767 35 70
2.	Andrzej LIPKA	Gdańsk	83-133 Gąsioriki Majewo 14/1	0-601 966 595
3.	Mieczysław PROTASOWICKI	Gorzów Wlkp.	66-400 Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 9a/9	d.) 0-95 720 14 98 p.) 0-95 763 10 58
4.	Leszek KRAWCZYK	Katowice	41-303 Dąbrowa Górnicza ul. Morcinka 8/231a	d.) 0-32 264 22 26
5.	Jerzy MIKOŁAJCZYK	Kraków	32-600 Oświęcim ul. Garbarska 16	d.) 0-33 843 34 49 0 502 106 834
6.	Roman PREISING	Kociewie	83-200 Starogard Gdański ul. Sobieskiego 20	d.) 0-58 562 35 11 p.) 0-58 561 42 05
7.	Henryk MICHAŁOWSKI	Opole	45-110 Opole ul. Wiśniowa 63	p.) 0-77 453 84 56 d.) 0-77 44 28 105
8.	Grażyna KRET	Rzeszów	35-021 Rzeszów ul. W. Pola 12/15	0-609 833 786
9.	Waldemar KISIELEWICZ	Toruń	87-100 Toruń ul. Łączna 86	d.) 0-56 654 76 64
10.	Leszek SEMANIUK	Warszawa	03-197 Warszawa ul. Portowa 9 m. 18	d.) 0-22 811 06 54 0-604 750 861
11.	Tomasz GRZESIAK	Wrocław	56-400 Oleśnica ul. Moniuszki 64/4	d.) 0-71 398 17 74
12.	Krzysztof KADLEC	Poznań	61-251 Poznań Osiedle Orła Białego 99/10	0-61-870 20 53 0-609 11 84 66

Z ramienia Zarządu Głównego PZŁ Klubem opiekuje się i udziela informacji
Kol. Józef WYGANOWSKI - tel. (022) 826 20 51 w. 44

W NUMERZE:

Rozmowa z Prezesem Naczelnej Rady Łowieckiej dr Ireneuszem Michasiem	Witold Sikorski	1-4
Nasze osiemdziesięciolecie	Redakcja	5
Nasz udział w obchodach 80. lecia PZŁ	Witold Sikorski	6-7
Na św. Huberta, Sezon myśliwski	Julian Ejsmond	8
Honorowi członkowie Polskiego Związku Łowieckiego - działacze Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej		9
Zasłużeni dla Polskiego Łowiectwa Członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej odznaczeni „Złotem”		10-11
Członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej odznaczeni „Medalem św. Huberta”		12-13
Profesor Jerzy Krupka	Witold Sikorski	14
„Jerzy”	Bohdan Jasiewicz	15
10 Lat	Witold Sikorski	16-17
Od „Chóru strzelców” Artura Śliwińskiego do „Pobudki Spalskiej”	Krzysztof Kadlec	18-21
Andrzej Lepkowski (spojrzenie na twórczość)	Krzysztof Szpetkowski	22-23
Straże Państwa Czudec	Wojciech Boczkowski	24-26
„W kręgu Zaginionych Łowczych”	Bogusław Bauer	27-32
Filatelistyczne trofea łowieckie	Krzysztof Mielnikiewicz	33-37
Filokartystyka	Konrad Oleszczuk	38-39
Książki z mojej półki	Andrzej W. Głowacki	40-43
Kronika		
Nowi lektorzy	Józef Wyganowski	44
Międzynarodowy Festiwal Muzyki Myśliwskiej, Pszczyna 2003	Krzysztof Szpetkowski	45-46
Spóźnione zaproszenie	Redakcja	47
„Pasji Życia” ciąg dalszy	Bohdan Jasiewicz	48
Księgarski Rynek Antykwareczny (18)	Andrzej W. Głowacki	49-54
Adresy Zarządu i Prezesów Klubu		55
Spis treści numeru		56

Wydawca: Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ
ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa

Redakcja: Stanisław Andrzej Dąbrowski - redaktor naczelny
Witold Sikorski - redaktor merytoryczny, Andrzej W. Głowacki, Józef Wyganowski (człon. kom. red.)
Bogusław Bauer, Konrad Oleszczuk

Adres Redakcji: ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa (Biblioteka ZGPZŁ)

Na pierwszej stronie okładki - Św. Hubert na polowaniu mal. Jerzy Kossak
Na drugiej stronie okładki - Statuetka św. Huberta- projekt Eugeniusz Ochnio
Na trzeciej stronie okładki - Wielkie polowanie w Łochowie 1930r.
Na czwartej stronie okładki - Przed polowaniem-Zaścianek, mal. Józef Brandt

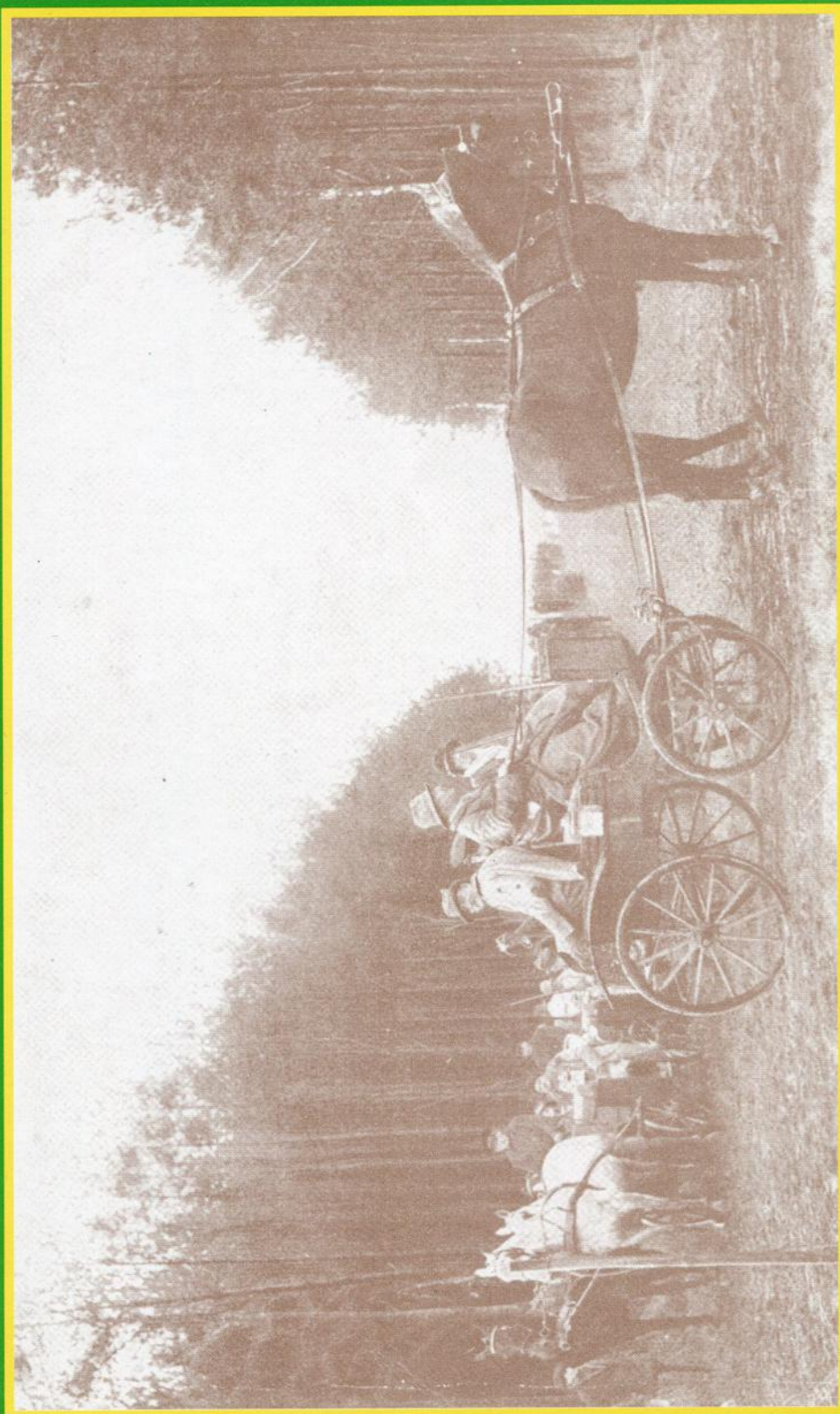
Konto: Polski Związek Łowiecki, Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
PKO BP XV Oddział w Warszawie nr 10201156-20457-270-1

Skład i druk: STUDIO VACAT - Tomasz Gerwatowski, tel. 0-602-355-800

ISSN 1429-2971

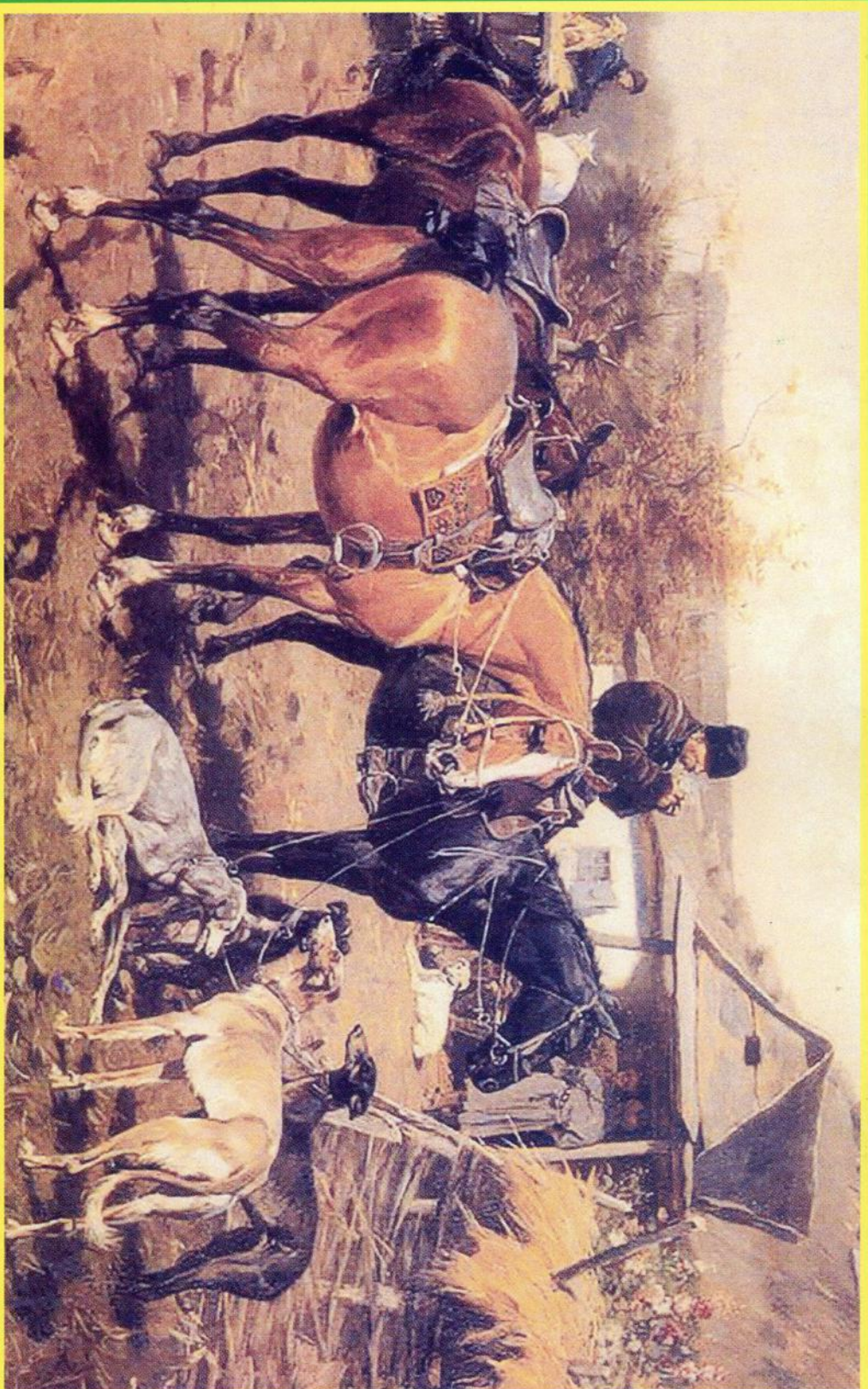
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów, poprawek i uzupełnień w przypadku wykorzystania w druku nadesłanego materiału. Redakcja nie odpowiada za treść i wygląd reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo nieodpłatnego publikowania nie zamówionych materiałów i zdjęć nadesłanych w listach.

Wielkie polowanie w majątku Łochów



Tygodnik „świat” 1930 rok

Polowanie w majątku Łochów senatora Eryka Kurnatowskiego.
Na pierwszym planie: hr. Teresa Zamoyska, senator Ks. Zdzisław Lubomirski, hr. Benedykt Tyszkiewicz,
hr. Zygmunt Kurnatowski, pułk. Witold Morawski, oraz hr. Adam Zamoyski.



Przed polowaniem - Zaścianek

Malował Józef Brandt